

# Życzymy Szczęśliwego Nowego Roku

## Przemówienie noworoczne E. Gierka w TV i PR

31 grudnia br. o godz. 20.00 I sekretarz KC PZPR Edward Gierka wygłosi przemówienie noworoczne, które będzie transmitowane w obu programach telewizji polskiej, we wszystkich programach polskiego radia i w programie polskiego radia dla słuchaczy za granicą.

Kancelaria Rady Państwa zawiadomiła, że Księga Życzeń Noworocznych wyłożona będzie w Sali Pomiejańskiej Belwederu w dniu 1 stycznia 1980 r. w godz. 11-13.

## Depesza przywódców polskich do F. Castro

Z okazji 21 rocznicy zwycięstwa rewolucji kubańskiej Edward Gierka, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz skierowali do Fidela Castro depeszę z przyjacielskimi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami dla Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby, Rady Państwa i Rządu Republiki Kubańskiej oraz narodu kubańskiego.

## Górnicy zameldowali o wykonaniu zadań rocznych

30 km. pomiędzy godziną 10 a 12 polscy górnicy wykonali swoje tegoroczne zadania wydobywcze, dostarczając gospodarce narodowej 200 milionów 400 tysięcy ton węgla kamiennego. Do końca br. — zgodnie ze zobowiązaniem sformułowanym przez I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierkę — wyprodukują jeszcze około 600 tys. ton paliwa.

Zameldowano o tym osiągnięciu w imieniu całego górniczego stanu na spotkaniu aktywów Kopalni „1 Maja” w Wodzisławiu, jednej z produkujących w naszym górnictwie, od dwóch lat pracujących w ciągłym ruchu czterobrygadowym. Ponad 6,5-tysięczna załoga tej kopalni, podobnie, jak wiele innych

## Gospodarska wizyta na łódzkich budowach

W sobotę, tradycyjnie, jak u schyłku każdego roku, I sekretarz KC PZPR — E. Gierka, w towarzyszącym mu I sekretarzu KC PZPR — T. Czerwiku oraz grupą osób odpowiedzialnych za

# PRZEDZJAZDOWY DIALOG PREZYDENTA J. NIEWIADOMSKIEGO Z CZYTELNIKAMI „DP”

- Kierunki działań na najbliższe miesiące
- Terminy 16 dodatkowych dni wolnych od pracy

## Z prac Rady Ministrów

29 km. Rada Ministrów, na tle wstępnych rezultatów uzyskanych w realizacji tegorocznego planu, omówiła kierunki działań na najbliższe miesiące nowego roku. Podkreślono, iż obecnie zadaniem najważniejszym dla centralnej i terenowej administracji państwowej i gospodarczej jest tworzenie warunków oraz podejmowanie działań i prowadzenie pracy, która zapewniłaby rytmiczną realizację zadań planu 1980 r. już od pierwszych jego dni.

Wykonanie planu przyszłego roku, roku VIII Zjazdu PZPR,

który wytyczy program rozwoju Polski na następne pięć lat, kierunkowo na całą dekadę lat osiemdziesiątych, wymagać będzie — jak podkreślono — przede wszystkim zdyscyplinowanego działania na rzecz zamierzonych zmian w strukturze produkcji i nakładów inwestycyjnych, które dokonywane są z myślą o intensyfikacji gospodarki żywnościowej, produkcji przeznaczonych dla rynku i na eksport, a jednocześnie upowszechnienia jakościowych czynników rozwoju oraz zwiększenia efektywności gospodarowania. Te główne cechy przyszłorocznego planu powodują konieczność odpowiedniego wczesnego i sprawnego doprowadzenia zawartych w nim zadań do każdego zakładu i stanowiska pracy.

## Henryk Jabłoński w zakładach im. Waryńskiego

Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński złożył 29 km. wizytę w warszawskich Zakładach Maszyn Budowlanych im. Waryńskiego i wziął udział w tradycyjnym noworocznym spotkaniu aktywów społeczno-gospodarczego fabryki.

H. Jabłoński, który jest członkiem Zakładowej Organizacji PZPR w WZMB im. Waryńskiego, zapoznał się z pracą wydziału montażowego; przy stanowiskach roboczych serdecznie rozmawiał o warunkach pracy, o przeobrażeniach jakie zaszły w zakładzie w 1979 r., o zawodowych i osobistych planach pracowników na najbliższą przyszłość.

Zabierając głos H. Jabłoński podziękował pracownikom Zakładów im. Waryńskiego za ich owocny wysiłek produkcyjny i za postawę społeczno-zawodową godną wielkich tradycji, jaka ma ta blisko 150-letnia fabryka. W klimacie tych właśnie tradycji, których podstawą stanowi rzetelność zawodowa, rozwaga i poczucie odpowiedzialności, trzeba wychowywać młode pokolenie pracowników. Przewodniczący Rady Państwa złożył zebranym najlepsze noworoczne życzenia pomyślności w życiu rodzinnym i w pracy zawodowej.

Bardzo ważną rolę w przenoszeniu zadań NPS-G do podstawowych jednostek gospodarczych (Dalszy ciąg na str. 2)

## PRZEDZJAZDOWY DIALOG PREZYDENTA J. NIEWIADOMSKIEGO Z CZYTELNIKAMI „DP”



Fot.: A. Wach

— Słucham Niewiadomski...  
— Dzień dobry, moje nazwisko Antczak. Ja w sprawie racjonalnej gospodarki terenami. U zbiegu ulic Mackiewicz i Srebrnej jest spory teren, chyba nawet uzbromiony, a rosną tam drzewa i zbierają się węty. Czy nie można przeznaczyć go pod zabudowę?

— Dziękuję za sygnał! Obecny tu tow. Sadowski zorientuje się zaraz, jak wygląda sytuacja. Na pewno nie powinniśmy zmarnować ani kawałka uzbromionej ziemi.

Ten telefon, punktualnie o godz. 10 w piątek zainicjował spotkanie prezydenta Łodzi — Józefa Niewiadomskiego z Czy-

telnikami naszej gazety, poświęcone różnym sprawom, problemom i perspektywom. Były to dwie pracowite godziny prezydenta i redakcji.

(d.c.n. na str. 3)

## CO DZIEŃ CONIESIE

W 365 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.45, zaszło zaś o 15.33.

Imieniny obchodzą

DZIS: Melania, Sylwester  
JUTRO: Mieczysław

Dziurny synoptyk

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i przejściowo opady śniegu. Temperatura minimalna — 6, maksymalna — 2 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych. Drogi śliskie. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 974,3 hPa (730,8 mm).

Ważniejsze rocznice

1944 — Zakończenie formowania 2 Armii WP,  
1944 — KBN powołała Rząd Tymczasowy, który przejął funkcje PKWN.  
1954 — Zm. W. Umiński powieściopisarz,  
1879 — Zm. MM. de Araujo Porto Alegre architekt, malarz, pisarz, dyplomata brazylijski,  
1939 — Otwarcie w ZSRR Wielkiego Kanalu Fergańskiego.

Taka sobie myśl

Śmieć się, a cały świat będzie się śmiał z tobą. Płacz, a będziesz płakać samotnie. Bo świat poszukuje śmiechu, a kłopotów ma dość własnych.

Uśmiechnij się



— Moje nazwisko nie panu nie powie, choć po prostu złożyć panu i pańskiej rodzinie najlepsze życzenia „Do Świego Roku”!

## W poszukiwaniu pełni życia

Dążenie do życia wartościowego nade wszystko jest sense egzystencji ludzkiej, obdarzonej każdego z nas świadomością osobistego znaczenia, pozwalającą na głębsze poznanie i doznawanie mocnych wrażeń, pociechy w niepowodzeniach i radości z przeżywania uroków świata.

Natura ludzka nie jest jednak odłana z jednego kruszcu. Marzeniom o życiu twórczym towarzyszą zawsze drugie, przeciwnie mu pragnienia „urządzenia się” w wygodnym dostatkach, wypełnienia sobie czasu przyjemnościami, zabawą, swobodą zaspokajania upodobań czy zachcianek. Był w naszych dziejach czas, gdy obie te idee uzupełniały się. Działo się tak dopóki, dopóki ktoś korzystał z dóbr materialnych kierowała indy-

widualna i zbiorowa działalność ludzi w kierunku stwarzania lepszego bytu dla wszystkich, a równocześnie wszystkim, ułatwiał dostęp do wartości wyższych. Kiedy pod ciśnieniem trudności bytowych związek ten pękł, idea posiadania rzeczy uprzyjemniających życie poczęła się szybko wynaturzać, rozbudzać niepomaganą żądzę bogactwa i użycia, przy czym cel ten zaczęto osiągać kosztem wszystkich innych, za wszelką cenę i na skalę przekraczającą rzeczywiste potrzeby ludzi. W konsekwencji człowiek uformował sobie drugi sposób życia, zorientowany na coraz intensywniejszą konsumpcję i niszczenie w społeczeństwie wszelkie inne motywy działania poza chęcią używania dóbr materialnych.

Swoje apogeum ten sposób życia znalazł w społeczeństwie mieszczańskim, które prawem współzależności uczyniło bezpardonową walkę „wszystkich ze wszystkimi” o wydranie sobie zysku. Ambicje i działania, których nie można ani sprzedać za pieniądze, ani wykorzystać dla wywyższenia się społeczeństwo mieszczańskie otoczyło pogardą. Świadomość konsekwencji, jakie spadły na człowieka współczesnego z chwilą wyrodzenia się jego pragnień życia dostatecznego i przyjemnego w egoistyczną żądzę użycia, jest dzisiaj niezwykle dla nas ważna, gdyż to ona — jak pisze Bogdan Suchodolski — „odstania swobodną naturę dobrobytu, który właśnie dlatego nie powinien być celem życia, lecz tylko środkiem do celów wartościowych.

Traktowanie dobrobytu jako celu samego w sobie jest — nawet w warunkach społeczeństwa socjalistycznego, które ogranicza jego przerosty i deprawuje — zawężeniem ludzkiej egzystencji do wymiarów konsumpcji, która ma swój określony pułap możliwości”. Wraz z socjalizmem zjawia się na ziemi pierwsza od niepamiętnych czasów nadzieja przezwyciężenia owej dwoistości sposobów życia i możliwości zapełniania nad procesem, który rozdzielił niegdyś drogą ludzką. Socjalizm odpowiedział bowiem jasno i prosto na odwieczne pytanie „dlaczego warto żyć” stwarzając ład społeczny, w którym — przez rozwój mocy produkcyjnych, połączony z otwarciem dostępu do kultu-

(Dalszy ciąg na str. 5)



# Z prac Rady Ministrów

(Dokończenie ze str. 1)  
spełnia konferencje samorządu robotniczego. W rezultacie posiedzenia KSR powinny powstać w każdym przedsiębiorstwie skuteczne programy poprawy gospodarności, stanowiące syntezę działań podejmowanych dla lepszego wykorzystania wszystkich czynników wytwórczych.

Wiele uwagi poświęcono problemom związanym z pracą gospodarki w I kwartale roku. Wskazano na potrzebę, w tym zwłaszcza okresie, racjonalnego gospodarowania energią i surowcami oraz właściwego sterowania procesami wytwórczymi w sposób, który zapewniłby rytmiczną pracę zakładów i zgodne z terminami wywiązywanie się z zadaniami przez wszystkie ogniw gospodarcze — zjednoczenia, centra handlowe, przedsiębiorstwa, przez całą administrację państwową i gospodarczą oraz podległe jej ogniw.

Rada Ministrów, po porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych, powzięła uchwałę w sprawie zasad i terminów wprowadzania dodatkowych dni wolnych od pracy w roku 1980. Ustalono, że pracownicy uspołecznionych zakładów pracy mogą otrzymać w roku przyszłym 16 dodatkowych dni wolnych od pracy, w następujących terminach: w soboty — 12 i 26 stycznia, 2 i 16 lutego, 8 marca, 19 kwietnia, w piątek — 9 maja i dalej w soboty — 21 czerwca, 5 lipca, 23 sierpnia, 20 września, 25 października, 8 i 22 listopada oraz 6 i 20 grudnia.

Przy wprowadzaniu dodatkowych dni wolnych od pracy obowiązują będą te same zasady i warunki, co w latach poprzednich.

# 24 godziny

BERLIN. — Od nowego roku Niemiecka Republika Demokratyczna obejmuje na najbliższe dwa lata miejsce jednego z 18 stałych członków Rady Bezpieczeństwa. Wybór NRD na członka Rady przez Zgromadzenie Ogólne NRD, zbiegł się z jubileuszem 30-lecia istnienia NRD. Niemiecka Republika Demokratyczna jest członkiem ONZ od 6 lat.

DELHI. — Wychodzący w Delhi tygodnik „India Today” opublikował w niedzielę wyniki badań opinii publicznej, według których partia Indry Gandhi, Kongres-I, odnieśli zdecydowane zwycięstwo w przedterminowych wyborach powszechnych, zapowiedzianych na 3 i 5 stycznia.

WASZYNGTON. — Polityka Pentagonu i kierownictwa NATO, które wyrażają się decyzją o produkcie i rozmieszczeniu w Europie zachodniej nowej amerykańskiej broni rakietowo-jądrowej, budzi nadal zdecydowany protest.

Przed siedzibą Ministerstwa Obrony USA w Waszyngtonie odbyła się demonstracja, której uczestniczyli dwaj senatorowie z partii Republikańskiej, którzy wyrażali niezgodę z rozmieszczeniem nowych rakiet w Europie zachodniej i ograniczenia nadmierne rozróżnienia budżetu Pentagonu.

LIZBONA. — Przewodniczący Partii Socjaldemokratycznej, Francisco de Gama, który w poprzednim tygodniu przyjechał do Lizbony, aby wziąć udział w sesji Parlamentu, powiedział, że nie utworzenia kolejnej 12 ekipy rządowej od czasu „rewolucji goździków” w kwietniu 1974, przedstawia proponowany skład gabinetu. W poniedziałek premier i

prezydent Portugalii przedyskutują zgłoszone kandydatury. Nowy rząd obejmie swe funkcje 3 stycznia.

NOWY JORK. — Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, w specjalnym komunikacie ogłoszonym w sobotę wieczorem wyraził gotowość udania się „w każdej chwili” do Iranu w celu negocjowania zwolnienia 50 zakładników amerykańskich, przetrzymywanych w okupowanym budynku ambasady USA w Teheranie. Warunkiem wyjazdu jest zaproszenie władz irańskich.

RZYM. — Rząd włoski na swoim niedzielnym posiedzeniu poświęconym kryzysowi energetycznemu podjął decyzję o podwyższeniu cen elektryczności i ciepła oraz oplat za korzystanie z telefonów publicznych i z energią elektryczną. Cena litra najlepszego benzynu wzrosła po raz trzeci już w roku bieżącym zwiększając się z 600 do 655 lirów. Podobna podwyżka objęła również olej napędowy.

# Od 1 stycznia 1980 r. podwyżka najniższych rent dla rolników

O d 1 stycznia 1980 r. podwyższone zostaną renty za gospodarstwa przekazane państwu przez rolników na podstawie przepisów obowiązujących przed 1 stycznia 1978 r., a więc przed wejściem w życie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin. Dotyczy to tych rent, których wysokość nie przekraczała do tej pory 1500 zł miesięcznie. Tak więc do tej granicy podwyższonych zostanie — jak się ocenia — ok. 110 tys. wspomnianych rent.

Decyzja ta jest kolejnym krokiem zmierzającym do poprawy sytuacji materialnej grupy najstarszych rolników, którzy przekazali swoje gospodarstwa państwu za renty na podstawie przepisów obowiązujących przed wprowadzeniem w życie ustawy emerytalnej. Przypomnijmy, że ten historyczny akt prawny zaczęto

obowiązywać w całej rozciągłości od 1 lipca 1980 r. Oznacza to, że urzędy gminne i terenowe oddziały ZUS będą musiały rozpatrzyć łącznie w 1980 r. ok. 200 tys. wniosków o emeryturę i renty dla rolników, a więc trzykrotnie więcej niż w 1978 r. i niemal dwukrotnie więcej niż w 1979 r. Ok. 300 tys. wniosków o przyznanie świadczeń pieniężnych przewidzianych dla tych rolników, którzy przed wejściem w życie ustawy przekazali nieodpłatnie swoje gospodarstwa dzieciom lub wnukom, albo przekazywali je na własność państwa. Placówki ZUS przygotowały się również do załatwienia w 1980 r. kilkudziesięciu tysięcy wniosków czynnych zawodowo rolników o zasiłki na dzieci niepełnosprawne i o tzw. zasiłki porodowe.

## Osiem tygodni kryzysu

(Dokończenie ze str. 1)  
swe postulaty pod adresem Rady Bezpieczeństwa, w razie gdyby miały Waldheima zakończyła się niepowodzeniem.

Irański minister spraw zagranicznych, Sadek Ghotbzadeh, ponowił w sobotę składanie wcześniej oświadczenia, że zakładnicy amerykańscy staną przed sądem pod zarzutem szpiegostwa, jeśli wobec jego kraju zastosuje się bojkot gospodarczy.

Władze francuskie zwróciły się do swych obywateli pracujących w Iranie, aby wrócili do kraju. Jednocześnie zmniejszono do 10 osób personel ambasady Francji w Teheranie. Agencja France Presse pisze, że w ostatnich dwóch dniach gwałtownie wzrosła liczba

obywateli państw zachodnich opuszczających Iran.

Jeden z irańskich dostojników duchownych, szef Mostafa Rahm, zakomunikował po powrocie do Bejrutu, że za kilka dni ma przybyć do Teheranu przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasar Arafat.

Niedziela była pierwszym dniem kampanii wyborczej przed zapowiedzianymi na luty 1980 r. wyborami prezydenckimi Iranu. Jednakże kandydaci na prezydenta nie będą mogli wystąpić w radiu ani w telewizji, dopóki ajatollah Chomeini nie zaopiekuje listy kandydatów, do czego upoważnia go konstytucja. Listę kandydatów przygotowuje trzyosobowa komisja rządowa.

## Rząd Panamy zbada sprawę ekstradycji byłego szacha

Z Ciudad de Panama donoszą, iż prezydent panamski Aristides Royo zapowiedział zbadać przez jego rząd sprawę ekstradycji byłego szacha Iranu wyrażając jednocześnie życzenie, by rząd irański respektował międzynarodowe normy immunitetu dyplomatycznego. Na konferencji prasowej prezydent Royo zakomunikował, iż rząd irański przygotowuje pod adresem Panamy formalny dokument w sprawie ekstradycji byłego szacha, Mohammada Rezy Pahlawiego, który od dwóch tygodni bawi na terytorium Panamy. Prezydent Royo przyznał również, iż zapewnił stronie irańskiej o gotowości rozpatrzenia sprawy ekstradycji zgodnie z obowiązującymi w tej dziedzinie zasadami prawa międzynarodowego oraz wewnętrznego prawa panamskiego. Normy międzynarodowe, powołał dalej prezydent Panamy, przewidują, iż żądanie ekstradycji musi być poparte dowodami popełnienia przestępstwa oraz dokumentem stwierdzającym formalnie skazanie osoby, która ma być przedmiotem ekstradycji. Z chwilą otrzymania tych dokumentów rząd panamski jest gotów, według oświadczenia prezydenta, uważnie je przestudiować.

W związku z tymi oświadczeniami prasa zwraca uwagę, iż jeszcze tydzień temu ten sam prezydent Royo kategorycznie odrzucił wszelką możliwość ekstradycji byłego szacha Iranu. Rząd panamski tymczasem zdecydowanie odstąpił od jednego z lokalnych dzienników, jako-

by były monarcha irański zakupił wyspę Contadora, na której przebywa wraz z rodziną.

## Podwyżki cen we Francji

Od 1 stycznia 1980 roku Francuzi czekać będą na podwyżki cen: o około 10 proc. wzrosną ceny usług kolejowych, o 12 proc. niektóre opłaty pocztowe, o 3,5 proc. bilety lotnicze, o 3 proc. cena węgla opałowego, ok. 10 proc. czynsze w no-

## Ruś maszt telewizyjny

Mieszkańcy południowo-wschodniej Szwecji będą na Nowy Rok pozbawieni możliwości oglądania programu telewizyjnego z powodu zawalenia się 320-metrowego masztu pod naporem huraganowego wiatru. Zdaniem specjalistów do awarii doszło wskutek silnego obciążenia konstrukcji.

Podobny wypadek wydarzył się w Szwecji kilka lat temu, kiedy to maszt telewizyjny runął po uderzeniu pioruna.

## Kronika wypadków

### SOBOTA

Godz. 11.30. Na ulicy Ślaskiej 110 Eleonora K., lat 77, wpadła pod „Skodę”, doznając złamania podudzia i przedramienia.

Godz. 21.20. Urazu głowy doznała nierzeczka Maria K., lat 47, która na ulicy Broniewskiego 36 wpadła pod autobus MPK.

### NIEDZIELA

Godz. 10.10. W Ksawerowie na ulicy Łódzkiej 85, jadący „Fiatem” Ryszard W. spowodował czolowe zderzenie z „sanitarką” LDD 538 B. W wypadku poniosł śmierć sanitariusz — Julian N. Sześć osób doznało obrażeń ciała, z czego 3 umieszczono w szpitalach. Straty

ponad 70 tys. zł. Świadkowie proszeni są do WRD MO.

Godz. 6.30. Na ulicy Aleksandrowskiej przy Trajektorowej, ze stopnia tramwaju linii 44 spadła Genowefa O., lat 49, doznając rany szarpanej uda. Motornicy tramwaju odjechali z miejsca wypadku. Świadkowie proszeni są do WRD MO w Łodzi.

Godz. 16.20. W miejscowości Grodzisko gm. Rzgów, kierowca „malucha” LDH 2861, Stanisław Z. wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Zona i ośmiolatek córka doznały obrażeń ciała. Samochód został uszkodzony na sumę 20 tys. zł.

Świadkowie potrącenia pieszego przez nieznaną samochód w dniu 29, XII 1979 r. o godz. 6.45 na ulicy Promiśkowej przy Millonowej proszeni są do WRD MO w Łodzi ul. W. Bytomskiej 60, tel. 715-85.

## „Kukuleczka”

KTO TAK TYPOWAŁ:  
I LOSOWANIE:  
1, 11, 25, 26, 34, 35  
II LOSOWANIE:  
1, 4, 5, 23, 24  
Kosćcówka handlowi: 437567

TEN WYGRAŁ:  
I losowanie — za 5 traf. do 3.496 zł. 4 — 156 zł. 3 — 10 zł.  
II losowanie — za 5 traf. do 7.357 zł. 4 plus — 426 zł. 4 — 176 zł. 3 plus — 55 zł. 3 — 30 zł.  
Kosćcówki handlowi — 4-cyfr. 500 zł. 3-cyfr. 100 zł.

2. I 1980 r. odbędzie się SPECJALNE NOWOROCZNE III BEZPŁATNE LOSOWANIE oraz losowanie PREMII SPECJALNYCH do „6” w I i II losowaniu w wysokości 225.000 zł. Gra ta jest ostatnią grą biorącą udział w „WIELKIM KONKURSE ŚWIATECZNYM — 79”. Wiele cennych nagród!

# SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

## PRZED WYSTĘPEM W LAKE PLACID

## Porażka hokeistów w Finlandii

Olimpijska reprezentacja hokejowa Polski przebywa w Finlandii, gdzie rozgrywa mecze z olimpijską drużyną gospodarzy. Pierwszy mecz obu zespołów odbył się w piątek późnym wieczorem w Savonlinna i przyniósł zwycięstwo Finom 7:3 (5:0, 1:0, 1:3).

Polacy dali zaskoczyć się przeciwnikom w pierwszej tercji ponieśli w niej spore straty, których nie pozostali w stanie nadrobić w pozostałych częściach meczu. Nasi hokeiści doskonale wytrzymali spotkanie kondycyjnie, o czym najlepiej świadczą wygrana trzecia tercja.

W rewanżowym towarzyskim meczu hokeja na lodzie reprezentacja Polski ponownie przegrała w Kuopio z Finlandią 2:8 (1:1, 1:2, 0:5).

Przebywająca na tournée po Ameryce Północnej drużyna hokeistów moskiewskiej CSKA odniosła drugie zwycięstwo wygrywając w No-

wym Jorku z miejscowym zespołem zawodowym „Islanders” 3:2 (0:0, 2:0, 1:2).

W Calgary odbył się międzynarodowy mecz hokejowy, w którym olimpijska reprezentacja Kanady pokonała Dynamo Moskwa 9:5 (4:0, 1:3, 4:2).

Rzeczka drużyna Dynamo Ryga, w towarzyskim międzynarodowym meczu pokonała lidera mistrzostw Szwecji — drużynę Leksand 8:6 (5:0, 1:3, 2:3).

W dalszym ciągu rozgrywanego w Davos turnieju hokejowego o Puchar Spenglera Dukla Jihlava pokonała AIK Sztokholm 6:2 (2:0, 3:1, 1:1). Po tym zwycięstwie Dukla objęła prowadzenie w turnieju — 4 pkt. przed Krylią Sowiłow — 3 pkt. Reprezentacja CHRL w hokeju na lodzie rozegrała dwa spotkania z zespołem złożonym z graczy drugiej i trzeciej ligi Szwecji. Oba mecze wygrali Szwedzi 6:3 i 5:4.

## Turniej Czterech Skoczni rozpoczęty

W Oberstdorfu (RFN) rozpoczęła się największa impreza w skokach narciarskich na świecie „28 Turniej Czterech Skoczni” z udziałem 107 zawodników z 18 krajów.

Po dramatycznej walce zwyciężył rutyniarz Jochen Danneberg (NRD) przed reprezentantami Austrii Hubertem Neuperem oraz Alfredem Grojtem.

## W skrócie

● Doskonałą formę demonstruje amerykański lyżwiarz Eric Heiden, który w biegu na 1000 m uzyskał rezultat 1:14,37 lepszy od rekordu świata na tym dystansie. Wynik Heidena nie może być jednak uznany za rekord, ponieważ uzyskany został podczas zawodów w obsadzie krajowej.

● W Apeldoorn (Holandia) zakończył się międzynarodowy turniej siatkówki, w którym uczestniczyła między innymi drużyna warszawskiej Legii. Legionieci wywalczyli awans do finału turnieju i wygrywając w nim z zespołem złożonym z graczy dwóch złotych holenderskich drużyn klubowych zdobyli pierwsze miejsce w końcowej klasyfikacji. Legia pokonała kombinowaną drużynę Delta Lloyd — AMVJ 3:1 (15:9, 15:10, 8:15, 15:9).

● Na zawodach tyflidystów figurowych ZSRR rozgrywanych w Leninigradzie, wyłoniono zwycięzców w tańcach na lodzie. Pierwsze miejsce zajęła para mistrzów świata Natalia Liniczuk i Glennadij Karponosow — 212,12 (9) pkt. Wyprzedzając Iryne Motiejewa i Andrieja Minenkowa — 208,23 (18) oraz Natalię Karamszewa i Rostisława Nisłyna — 201,46 (30) pkt.

● W Alma-Atie zakończył się międzynarodowy turniej zapasniczy juniorów w stylu klasycznym. Na starcie stanęło 171 zawodników z Bułgarii, Węgier, Polski, Iranu, Rumunii, Włoch, Finlandii, Jugosławii i ZSRR.

Po raz pierwszy zastosowano przepis, że do drugiej kolejki skoków dopuszczają się tylko 50 najlepszych skoczków z pierwszej serii. Okazało się, że trzeba było mieć więcej niż 104,4 pkt. aby znaleźć się wśród 50 najlepszych. Z Polaków tej sztuki dokonał tylko PIOTR FIJAS, który po skoku na odległość 99,5 m otrzymał notę 107,8 pkt. i zajmował 29 miejsce.

Stanisław Bobak zbudził się o północy, miał wielkie kłopoty z oddechem, nie mógł spać. Stanisław Pawłuszek skacząc na końcu stawki miał kłopoty z utrzymaniem równowagi już na progu skoczni i to sprawiło, że miał nieudany skok. Czwartą z Polaków Andrzej Kowalski uzyskał w pierwszej kolejce 97 m ale nota 102,3 pkt. — jak się okazało — nie wystarczyła na zakwalifikowanie się do dalszych skoków.

W finałowej rozgrywce Fijas skoczył z skróconego rozbiegu 100 metrów i ostatecznie zajął 27 pozycję. Kowalskiego sklasyfikowano z jednym skokiem na 58 pozycji.

O pierwszym starcie Polaków można powiedzieć, że brak im treningów na śniegu, ale nie brak im ambicji, umiejętności i chyba pomysłowości perspektyw.

W ramach balu odbędzie się rewle mody DH „Juventus”, WPHW oraz ZPO „Damina”. Czynna również będzie wystawa sprzętu sportowego „POLSPORTU” i „STOMILU”.

## Zaproszenia

## na Bal Mistrzów Sportu

Wszyscy, którzy zapieczętali we wtorek w tradycyjny Bal Mistrzów Sportu w salach hotelu „Centrum” w dniu 5 stycznia 1980 r. proszeni są o zgłaszanie się po odbiór zaproszeń w pokoju Polskiej Agencji Prasowej, ul. Piotrkowska 96, lewa oficyna, front (I piętro) — tel. 293-00.

W ramach balu odbędzie się rewle mody DH „Juventus”, WPHW oraz ZPO „Damina”. Czynna również będzie wystawa sprzętu sportowego „POLSPORTU” i „STOMILU”.

## Nowe książeczki zdrowia dla noworodków

Z dniem 1 stycznia 1980 r. służba zdrowia wprowadza nowe książeczki zdrowia dla dzieci.

W dokumentach tym odnotowywane będą wszystkie badania przeprowadzone u dziecka, stanowiąc tym samym źródło informacji o przebiegu przez nie chorób, przebiegu leczenia, jak i aktualnym stanie zdrowia. Dlatego też, w myśl założeń, dokument będzie potrzebny przy wyjazdach dziecka na obozy i kolonie oraz przy przyjęciach dzieci do żłobków, przedszkoli i szkół. Ma on też obowiązek rodziców i lekarzy do systematycznej kontroli stanu zdrowia dzieci.

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci

S. + P.  
**EUGENII DOBRZYŃSKIEJ**

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu rym.-kat. przy ul. Ogrodowej, dnia 31 grudnia 1979 roku o godz. 13.

CÓRKI, ZIĘCOWIE, WNUKI oraz RODZINA I PRZYJACIELE

W dniu 24 grudnia 1979 roku zmarł

S. + P.  
**HENRYK OLAŚK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 grudnia 1979 roku o godz. 14 na cmentarzu św. Józefa przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamia:

RODZINA

W dniu 27 grudnia 1979 roku zmarł nagle, nasz ukochany Mąż, Tatus i Dziadek

**STANISŁAW STĘPCZYŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 grudnia br. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Śaczeńskiej, o czym zawiadamia:

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1979 roku zmarł nasz ukochany Mąż, Tatus i Dziadek

S. + P.  
**JAN ORYSIAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 stycznia 1980 roku o godz. 12 w kaplicy cmentarza na Małcu, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku:

ZONA, SYN, SYNOWA i WNUCZKA

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1979 roku zmarła w wieku lat 13 ukochana Matka, Babcia i Prababcia, wspaniała, nieodżałowanej pamięci

S. + P.  
**JADWIGA WÓJCİK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 grudnia br. o godz. 13 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej.

DZIECI

Dnia 1 stycznia 1980 roku o godzinie 7, w pierwszą rocznicę nagłej śmierci mego Jedynego Syna

S. + P.  
**LESZKA GÓRSKIEGO**

roztanie odprawiona msza święta w Kościele Najświętszej Marii Panny przy ul. Zgierskiej, o czym powiadamia wszystkich żyjących jego pamięci

ZROZPACZONA MATKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 grudnia 1979 r. przeżywszy lat 81 odszedł od nas, nasz droga Matka, Babcia, Prababcia i Teściowa

S. + P.  
**HELENA BLADA**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 grudnia br. o godz. 14 na cmentarzu katolickim na Dołach. Pogrzeb w żałobie

CÓRKI, ZIĘCOWIE, WNUCZKI, PRANUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1979 roku zmarł, nasz najkochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P.  
**STANISŁAW SZABŁOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 grudnia br. o godz. 14 na cmentarzu w Łagiewnikach. Pozostają w głębokim smutku

ZONA i SYN

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 grudnia br. o godz. 14 na cmentarzu w Łagiewnikach. Pozostają w głębokim smutku

S. + P.  
**BRONISŁAW PAWLUK**

Uroczystości żałobne rozpoczyna się dnia 31 grudnia br. o godzinie 10.15 w kaplicy cmentarza rym.-kat. na Kurczakach.

PROSIMY o nieśkądanie kondoleń

ZONA i SYN



# Nasz dom, ulica, osiedle, miasto

— Słucham Niewiadomski.  
— Nie było technicznych problemów z instalowaniem wjazdów dla wózków dziecięcych na kładkę nad trasą W-Z, a przy przejściach podziemnych nie można?  
— Sam byłem w czasie wizji lokalnej. Spadek jest za duży. Gdybyśmy mieli pewność, że matki wezmą dziecko na ręce i sprowadzą tylko wózek, to w porządku, ale takiej gwarancji nikt nam nie da, a sprowadzanie wózków z dziećmi grozi istotnym niebezpieczeństwem. Aby zainstalować prawidłowe zjazdy, trzeba by wyburzyć sporo okolicznych domów. Na to niestety nie możemy sobie pozwolić. Przykro mi, mogę tylko współczuć.

— Ale to jeszcze nie wszystko! W Śródmieściu nie ma właściwie ani jednego placu zabaw dla dzieci.

— Niedługo w SDM będą uporządkowane i zagospodarowane tereny rekreacyjne. Tow. Krassowski, siedzący obok mnie zobowiązuje się także zająć pozostałymi terenami rekreacyjnymi dla dzieci.

— Nazywam się Majdzinski. Czy rozmawiam z prezydentem?

— Jestem przy aparacie.

— Mówimy o oszczędności, a tymczasem na Retkini prace drogowe prowadzą się nocą przy intensywnym oświetleniu.

— Robót takich jak na Retkini, mamy wiele i jeśli są prowadzone nocą, to chwała budowlanym, że pracują na zmianę. Gospodarnie też to jest, bo wypada w okresach najmniejszego poboru energii przez całe miasto.

— Pozwoli pan, ale z drugiej strony, ulica Obywatelska w rejonie wiatłaku na przestrzeni wielu metrów nie jest w ogóle oświetlona. To spore zagrożenie.

— Tym oczywiście zajmujemy się. I jeszcze jedno, czy istnieje jakas koordynacja prac społecznych? Widziałem sam, jak teren na Retkini po jednym z czynów, w dwa tygodnie później, spychające obrócić w ruinę. Komu potrzebna taka robota?

— Powołaliśmy od sierpnia zespół koordynacyjny prac społecznych przy Zjednoczeniu Gospodarki Komunalnej, ale przecież nie o zespół chodzi, tylko właśnie o gospodarność. Liczę, że w przyszłości unikniemy takich błędów.

— Barbara Janikowska, dzieł dobry. Chodzi mi o świąteczne zaopatrzenie.

— Myślę, że udało nam się zorganizować je lepiej niż rok temu.

— No, niezupełnie. Miałam szczerze kupić zupełnie niejadłalną, wręcz cuchnącą szynkę. Jakie konsekwencje zostaną wyłączone wobec nieszczęśliwych tak cennego surowca?

— Rzeczywiście okazało się, że ok. 5 ton szynki zmagazynowanych uprzednio w łódzkich zakładach mięsnych, miało dość niemiły zapach, chociaż nie było repute. Oczywiście natychmiast wycofaliśmy je ze sprzedaży, a każdy miał możliwość dokonania w sklepie wymiany. No cóż, przy tak dużym zapotrzebowaniu, a w sumie dostarczyliśmy 1400 ton tych wyrobów, nie przewidziane kłopoty mogą się zdarzyć, dobrze, że udało nam się je ograniczyć, choć oczywiście nie powinny się zdarzyć. Tu ma pani bezwzględna racja.

— Chodzi mi o najmłodszych uczniów panie prezydencie. Nazywam się Zdzisław Hofman i mieszkam w osiedlu Zgierska — Stefana. Pierwszoklasiści nasi chodzą do szkoły na ul. Zabłą. Dzieci uczą się na kilku zmianach, a jednocześnie szkoła niedaleko — na ul. Wspólnej, stoi prawie pusta.

— Dziekuję za tę uwagę, zbadałmy sprawę — jeżeli to będzie możliwe postaramy się tę nieprawidłowość usunąć.

— Czy to numer 303-04?

— Tak, słucham Niewiadomski...

— Proszę pana, czy te nasze łódzkie tramwaje i autobusy nie mogą być czystsze? Przecież to aż obrzydzenie czasem człowieka bierze, kiedy musi do nich wsiąść?

— To na pewno. Właśnie dlatego kupiliśmy teraz specjalną myjnię dla autobusów.

— Przy okazji — czy na ul. Piotrkowskiej nie można zlikwidować tego parkowania? Tam się nie ma gdzie zatrzymać!

— Są różne koncepcje. Niektórzy proponują w ogóle otworzyć, czy zamknąć ul. Piotrkowską dla ruchu od placu do placu. Musimy to wprawdzie dobrze rozważyć.

— Wymagamy, że czas Sylwestra ma swoje prawa. I wie o tym każde dziecko. Fryzjer, szampań, trunki, przekąski, kreacje, goście, wjazd, rozjady, pipy, magnetyfony, adaptory, taśmy — oto temat rozmowy, oto co w tym dniu człowieka goni i ambarasuje. Ostatecznie Sylwester zdarza się raz na rok, a to zobowiązują.

— Ale od pewnego czasu spotykam i takich ludzi (wszak są ludzie i ludziska), którzy Sylwestra sobie wręcz bagatelizują, równają z pozostałymi 354 dniami w roku a nawet demonstracyjnie organizują antysylwestrowe lobby, nie licząc się zupełnie z sylwestrową tradycją. W Sylwestra, zaraz po pracy, chowają się w swoim mieszkaniu, biorą do towarzystwa ślubną albo przedślubną, zamykają drzwi na cztery spusty, wyłączają telefon, nie odbierają tyczeń ani ich nie składają. I znikają!

— Wydaje mi się — proszę Szanownych Sylwestro-



— Czy mogę się nie przedstawić?

— Proszę bardzo!

— Te co się dzieje z komunikacją w Łodzi przechodzi wszelkie pojacie. Nie wiem, kto programuje kursowanie pojazdów na poszczególnych liniach, ale wygląda na to, że nie ma o tym zielonego pojęcia. Godzinami czeka się na „E”, że nie ma o tym zielonego pojęcia. Godzinami czeka się na „E”, że nie ma o tym zielonego pojęcia. Godzinami czeka się na „E”, że nie ma o tym zielonego pojęcia.

— Staramy się wszyscy, żeby komunikacja funkcjonowała sprawnie. Na pewno nie wszędzie nam się to udaje. Mamy też ciągle braki w taborze, ale za uwagi dziękujemy, postaramy się bliżej przyrzeć sprawie kursowania pojazdów na poszczególnych liniach. Zdję sobie sprawę, że to może powodować niepotrzebne utrudnienie życia mieszkańcom poszczególnych osiedli.

— A co z połączeniem Widzowa — Wschodu z innymi dzielnicami? Czy trzeba dziesięć razy się przesiadać, żeby dojechać na Teofilów?

— Jeszcze w lutym uruchomimy ekspresową komunikację autobusową. Na pewno w znacznym stopniu rozwiąże komunikacyjne problemy Widzowa. A w ogóle, to Łódź nie jest jedynym miastem, gdzie trzeba się przesiadać. Tak jest na całym świecie i nikomu nie udało się tego problemu uniknąć, ani w Tokio, ani w Londynie, ani gdziekolwiek indziej. Trudno wyobrazić sobie, aby 20 km przejechać przez miasto bez przesiadania się.

— Bonieka panie prezydencie. Dlaczego Łódź ma najgorszą łączność telefoniczną w całym kraju. Godzinami czeka się na sygnał, ani pracować, ani pogotowia wczuć nie można.

— Najgorszej chyba nie mamy. Podobne kłopoty mają wszystkie duże miasta. A wiąże się to właśnie z realizowanym w całym kraju ogromnym programem rozwoju łączności. Budujemy nowe centrale nie tylko w Łodzi, ale w całej Polsce, więc na pewno uzyskujemy postęp nie tak szybko jak byśmy sobie w Łodzi życzyli.

— Słucham Niewiadomski.

— Tu też Niewiadomski panie prezydencie, tylko Zdzisław.

— Miło mi poznać imiennika.

— Chodzi mi o szerszą informację, jak przed VIII Zjazdem wyglądała realizacja dwóch podstawowych zadań VII Zjazdu — budownictwa i gospodarki żywnościowej?

— Budujemy obecnie w Łodzi 12,5 tys. mieszkań rocznie i w następnych latach mniej więcej tyle samo. Liczymy, że do 1985 r. rozwiążemy podstawowe problemy mieszkaniowe łódzian, co nie oznacza, że wszyscy będą mieli nowe mieszkania. Zgodnie z Wytchnymi na VIII Zjazd wiele będziemy remontować i modernizować. Więcej, niż dotychczas.

— Jeśli chodzi o wyżywienie, rolnictwo mamy takie jakie mamy, więc podejmujemy wszelkie możliwe środki, żeby je unowocześnić, dać rolnikom dostateczną ilość nawozów, materiału siewnego, przede wszystkim, rozbudować bazę dla przemysłu maszyn rolniczych. Wprowadzić na wieś mechanizację, poprawić warunki pracy i życia

rolników. To jest program na najbliższe lata.

— Wygląda więc, że w tych dwóch podstawowych dziedzinach powinniśmy pójść znacznie do przodu. Życzę sukcesów, a panu dużo szczęścia w Nowym Roku.

— Nawzajem, cieszę się z poznania jeszcze jednego Niewiadomskiego.

— Chciałbym spytać, czy w dalszym ciągu aktualne jest zarządzenie o ograniczeniu ilości dokumentów przy załatwianiu określonych spraw w agendach Urzędu m. Łódzi? Jeśli tak, to dlaczego żąda się nadal niezliczonej ilości załączników?

— Ale o jaką agendę chodzi, bo jeśli o mnie mowa, cały czas reprezentuję zasadę zawartą w tym rozporządzeniu i od wszystkich pracowników administracji wymagam tego samego.

— To już dziękuję.

— Ja w bardzo konkretnej sprawie. Kiedy widziawsza „Anilana” przestała wrzeszcze zatrząsać otoczenie? Wiele się pisało o likwidacji wiskozji i jakos nie z tego?

— To trudny problem — z jednej strony ochrona środowiska — z drugiej potrzebny surowiec także dla łódzkiego przemysłu. Mam jednak nadzieję, że sprawa zostanie pozytywnie rozwiązana po 1980 roku.

— Wojciech Stępień, czy z prezydentem mogę mówić?

— Słucham Niewiadomski.

— Czy to prawda, że w Łodzi nie wolno obecnie budować garaży?

— Tak, podejmamy taką decyzję. Rzecz w tym, że potrzebujemy wielokrotnie przewyższającą wszelkie nasze możliwości. Zdecydowaliśmy więc, że spółdzielczość mieszkaniowa będzie stawiać strzeżone wiaty parkingowe. Kiedy będziemy bogaci, będziemy budować wielokondygnacyjne garaże.

— Jeszcze jedna sprawa. Chodzi mi o funkcjonowanie organów kontroli społecznej, o to by w sklepach nie sprzedawano na lewo, by

na targowiskach poszukiwane artykuły z handlu nie były sprzedawane po cenach paskarskich, a w butikach nie zdarzano z ludzi skóry.

— Kontrola nad zjawiskami spekulacyjnymi będzie z pewnością poważnie zaostrzona. Butiki przysłały się choćby w ten sposób, że zmusiły do aktywności nasz przemysł krawiecki. Choćby koszule safari, które wrzeszcze znalazły się w sklepach w dużej ilości.

— I w nie mniejszej na targowiskach...

— To już właśnie sprawa owej kontroli, którą będziemy skrupulatnie rozszerzać — liczymy również na pomoc opinii społecznej w tej sprawie.

— Ja reprezentuję podlódzkich rolników. Konkretnie ze Stoków, a nazywam się Grzegorz Pawełczak. Wydaje mi się, że plany rozwoju Łódzi są nieprecyzyjne. Nie mówią jasno, co i kiedy będzie się zabierało pod zabudowę, a to blokuje wszelkie inicjatywy rozwoju produkcji rolniej.

— Sporo jest terenów, na których wstrzymaliśmy działalność inwestycyjną, żeby nie wyburzać potem. W 1980 r. postaramy się uściślić plany. Szczególnie obszarów, które posiadają dobre gleby. Zapewniam pana, że postaramy się, aby jak najmniej dobrej ziemi szło pod zabudowę.

— Bolesław Kubiak, ja w sprawie skargi, jaką składaliśmy do pana prezydenta. Chodzi o plac, a pisaliśmy kilka miesięcy temu i żadnej odpowiedzi.

— Nie powinna się zdarzyć taka zwłoka, wyjaśnimy to natychmiast. Odpowiedź prześle na adres pana.

— Tu mówi Jędrzej. Mnie chodzi o zaopatrzenie w pewne artykuły dla potrzeb naszego Instytutu Stomatologii. Ograniczenia są tak duże, że nawet ciemni nie możemy wyposażyć.

— Chyba rozumiacie, że musimy w pierwszym rzędzie zadbać o po-

trzeby klientów indywidualnych. W przeciwnym razie pan nie mógłby kupić dywanu, bo wszystkie leżałyby w Instytucie Stomatologii i innych instytucjach, a nie w mieszkaniach. A co do ciemni, proszę złożyć wniosek, na pewno zostanie rozpatrzony.

— Matelski, panie prezydencie. Buduję się na osiedlu domków jednorodzinnych na Zdrowiu, Zalewa piwnice, garaże czy nie można zrobić?

— Znamy tę sprawę. Rzecz wymaga budowy kolektora i to dużego. Konkretne ustalenia zostały podjęte w Urzędzie Dzielnicowym i udostępni je panu.

— Moje nazwisko Stępień, mieszkam na ul. Zielonej 6. Chciałbym wiedzieć, czy i kiedy dom będzie rozbiierany.

— Sądzę, że w ciągu dwu lat. Przez ten czas oczywiście nie się tam nie będzie remontować. Proszę o jeszcze trochę cierpliwości.

— Mam następującą sprawę. Przepraszam, ale się nie przedstawiłem — Szepeński jestem. Chodzi mi o przyjazd i odjazd z Dworca Kaliskiego. Może choć autobusy z miasta mogłyby podjeżdżać na plac dworcowy.

— Przy tym natężeniu ruchu jest to niemożliwe, proszę pamiętać, że za dworcem jest 80-tysięczna już Retkinia, powstałaby potężny korek.

— Sprawę dworca zaczęliśmy rozwiązywać, za rok rozpoczynamy budowę zespołu wiatłaków na przedpolu Dworca Kaliskiego. Po ich ukończeniu połączymy Retkinie poprzez ul. Bratysławską i Mickiewicza, a i sam dworzec zmienimy z zasadniczo. Jest to jednak inwestycja niezwykle kosztowna, skomplikowana i potrwa kilka lat.

— Chciałbym przy całym ogromnym rozwoju miasta zwrócić uwagę pana prezydenta na poważne utrudnienie życia wielu mieszkańców naszego bloku. Na ul. Dzierżyńskiego 66 mamy w wlewozu wodę tylko od północy do 6 rano i to już od bardzo dawna.

— Dyrektor Krassowski już sobie tę sprawę zanotował.

— Anna Smył z ul. Włocławskiej. Ja w sprawie stołówek dietetycznej panie prezydencie. Ta na ul. Zielonej 7 zamienia się właściwie w stołówkę przyzakładową, czy takiego miasta jak Łódź nie stać na prawdę na zakład, który dałby elegancji chorem ludziom możliwość zjedzenia zdrowego, dietetycznego posiłku?

— Przekazę tę sprawę Wydziałowi Handlu. Na pewno ma pan rację. Ludzie chorzy muszą mieć gdzie się stołować.

— Mieczysław Janus. Chodzi mi o poprawę stanu dróg w Łodzi. Mam tu przynajmniej kilkadziesiąt przykładów świadczących o fatalnym stanie łódzkich ulic. Choćby wiadukt kolejowy na ul. Kopcińskiego...

— Jeśli to rzeczywiście kilkadziesiąt przykładów, umawiam pana z tu obecnym dyrektorem Krassowskim, na dłuższą rozmowę. Myślę, że dwaj specjaliści szybciej i lepiej się dogadają.

— Słucham Niewiadomski...  
— Nowak jestem, panie prezydencie, i chodzi mi o obojętne bezkarności. Kiedy wrzeszcze zostaną zlikwidowane?

— Rozpoczęliśmy w rejonie Zatoża budowę nowego osiedla i stopniowo okoliczną starą zabudowę będziemy podłączając do wodociągów, ale to musi potrwać. Staramy się, żeby tamtejszym mieszkańcom wody nie brakowało. Najważniejsze, że wrzeszcze zaczęliśmy. Z tym problemem także się uporamy.

— Drzwonię w sprawie osiedla domków jednorodzinnych na Chelmach w Zgierzu. Kiedy dotrze tam energia elektryczna?

— Sprawę znam. Energia będzie w 1980 roku. Z całą pewnością!

— Matko! Jest niedaleko Łódzi rzeka Sokółka. Czy w ramach lepszego zaopatrzenia w wodę nie można choćby na wysokości Romanowa zbudować tam zalewu?

— Takiej ewentualności jeszcze nie braliśmy pod uwagę. Dzięki za podpowiedź, spróbujemy zorientować się w realiach. Może rzeczywiście warto by, ale potrzeba na to czasu, pieniędzy i sprzętu. Zobaczymy w przyszłości.

— Nazywam się Cegielski, z osiedla Pienist. Chciałbym się zorientować, jak wygląda sprawa przyspieszenia budowy ulicy Pienistej?

— W najbliższym czasie zakończymy budowę ulicy Falistej i kładki nad torami kolejowymi. To na razie zabezpieczy komunikację do małego osiedla. Potrzeb budownictwa drogowego jest w Łodzi znacznie więcej i znacznie ważniejszy, więc Pienistę na razie budować nie będziemy. Znaczenie pilniejsza jest np. sprawa dalszej budowy trasy W-Z — na wschód i zachód.

— Tadeusz Kudlik, panie prezydencie. Czy w najbliższym czasie przewidziane jest zwiększenie obszaru naszego województwa? Jest przecież najmniejsze w kraju...

— Tak, zajmuję 0,5 proc. powierzchni kraju. Ale za to jest na pierwszym miejscu pod względem gęstości zaludnienia — 714 mieszkańców na 1 km kw., posiadamy także najwyższy poziom zurbanizowania, który wynosi 91 proc., pod względem potencjału produkcyjnego zajmujemy trzecie miejsce — za Katowickim i stołecznym. Biorąc pod uwagę zaludnienie, jesteśmy na szóstym miejscu, za takimi województwami, jak: katowickie, warszawskie, poznańskie, wrocławskie, krakowskie. Taka pozycja zobowiązuje nas do lepszego gospodarowania tym, co posiadamy w zakresie potencjału ludzkiego i produkcyjnego. W najbliższym czasie nie przewiduje się zwiększenia obszaru województwa.

— Ja chciałbym podziękować Wczoraj dawnie, zostawiając do pana prezydenta pytanie w sprawie oświetlenia naszej ulicy i dzisiaj jest naprawione. Wiele dziękuję i życzę dużo szczęścia w nowym roku. Od nas wszystkich.

— Dziękuję i wzajemnie! Na tym kończymy relację z dwugodzinnej rozmowy z prezydentem Łodzi z Czytelnikami naszej gazety.

— Najważniejszym jego rezultatem była niezwykle rzeczowa atmosfera. Mówiono o sprawach bliskich każdemu z nas, o sprawach naszego miasta i jego przyszłości. Z wypowiedzi wycierała autentyczna troska o to, co ma być, niecierpliwość — kiedy będzie? Kiedy zmienią się ostatecznie nasze ulice, nasz dom, osiedle.

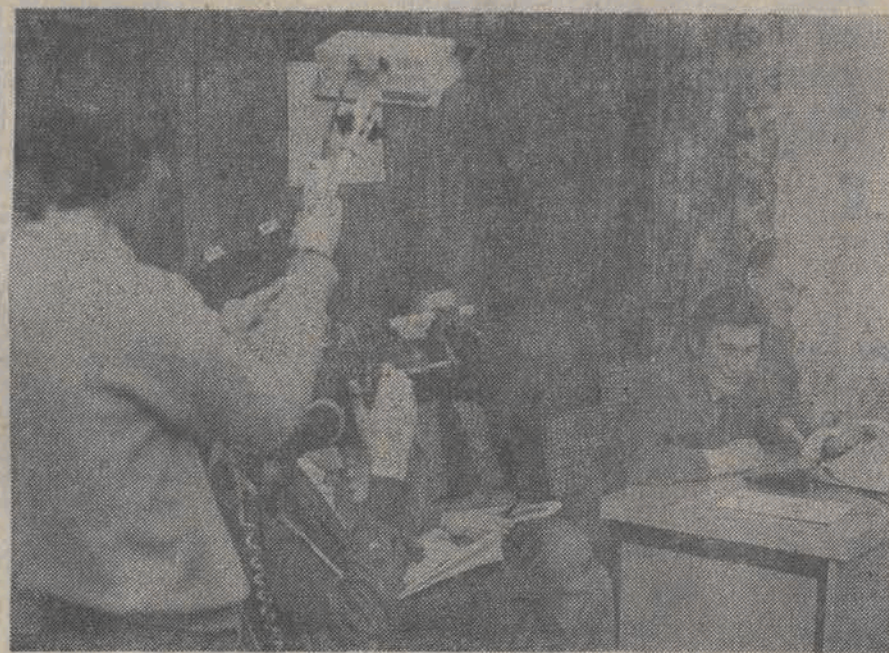
— Rozwój miasta nie był i nie będzie jednorazowym „cudem” gospodarczym. To proces długi, wymagający wiele pieniędzy, jeszcze więcej wysiłku i najwięcej... cierpliwości.

— Spotkanie czytelników „DP” z prezydentem Łodzi — Józefem Niewiadomskim przy NTU zapoczątkowało serię spotkań społeczeństwa z przedstawicielami władz województwa łódzkiego. Będzie my podczas ich trwania mówili o sprawach konkretnych, odnoszących się do różnych dziedzin naszego życia społecznego.

— I na koniec jeszcze jedno — wielu rozmówców podnosiło sprawy jednostkowe, indywidualne. Wszystkie z nich prezydent przyrzekł rozpatrzyć niezwłocznie.

— Notowali: Henryk Zawira i Leszek Rudnicki

Spotkanie przy telefonie 303-04 prezydenta J. Niewiadomskiego z Czytelnikami „Dziennika” rejestrowane było przez kamery łódzkiego Ośrodka TV



## SYLWESTER - DZIEŃ ŻYCZEN

Wiem, że czas Sylwestra ma swoje prawa. I wie o tym każde dziecko. Fryzjer, szampań, trunki, przekąski, kreacje, goście, wjazd, rozjady, pipy, magnetyfony, adaptory, taśmy — oto temat rozmowy, oto co w tym dniu człowieka goni i ambarasuje. Ostatecznie Sylwester zdarza się raz na rok, a to zobowiązują.

— Ale od pewnego czasu spotykam i takich ludzi (wszak są ludzie i ludziska), którzy Sylwestra sobie wręcz bagatelizują, równają z pozostałymi 354 dniami w roku a nawet demonstracyjnie organizują antysylwestrowe lobby, nie licząc się zupełnie z sylwestrową tradycją. W Sylwestra, zaraz po pracy, chowają się w swoim mieszkaniu, biorą do towarzystwa ślubną albo przedślubną, zamykają drzwi na cztery spusty, wyłączają telefon, nie odbierają tyczeń ani ich nie składają. I znikają!

— Wydaje mi się — proszę Szanownych Sylwestro-

wych Czytelników — że gdzieś tu nam moda na Sylwestra w domu, w czterech ścianach, bez wielkich szaleństw, nawet bez gości! Zjawisko zaczyna już sygnalizować nauki pod hasłem „przemysł obywateli”. Polak się bawi, ale sam! — usiłował mi wzmóc pewien obserwator, kiedy próbowałam zdobyć gdzieś jakieś zaproszenie na bal. Podobno do takiej mody właśnie przyczynia się fenomen telewizji, która odcłaga wielu amatorów sylwestrowych szaleństw atrakcjami swojego programu. Podobno pewną rolę odgrywa tu same spikierki telewizyjne, które tego dnia robią się we fryzjerskich i szwalniach telewizyjnych na prawdziwe bóstwa, co dla wielu mężczyzn stanowi swego rodzaju substytut noszonego w głębi pragnień swojego ideału. Podobno Sylwester w czterech ścianach jest również modny dlatego, że wraz z płytą, adapterem, taśmą, magnetofohem i radkiem każdy dom stał się miejscem muzyki.

Właściwie można grać całą noc, aż będzie wielka płyta tańcząca! Nadto wszelkie przeboje świata od Beatlesów poczynając, a na Banaszak kończąc. Rozważając jednak kiedyś, dlaczego i kto nie idzie na Sylwestra, wpadliśmy z kolegami na myśl, że właściwie koncepcja Sylwestra w domu jest o wiele tańsza, a do tego w domu nikt mi nie wyłącza słonych narzutów. W domu można się bawić po kosztach własnych, a dodatkowo oplaty mieszczą się w granicach przypadkowych stłuczek, wypalonej dziury w obrusie, zadeptanej jak rylcami PCW. Wszędzie to koszty są wielkością atomu w porównaniu z kosztami jakiegokolwiek balu, zwłaszcza balu w restauracji. Są one możliwe do strawienia przez każdy męski portfel!

Sylwester jest także dniem tyczeń. Naprawdę serce rośnie, kiedy człowiek widzi, jak w Sylwestra ludzie ludzom wpadają w ramiona, jak strzelają buziakami albo z dubeltówek,

jak się obściskują, jak się poklepują. A nie tego dnia pynie miód z ust! Jedni drugich są tacy życzliwi, jedni dla drugich tacy wywieleni, jedni dla drugich tacy serdeczni, że podzieliłby się wszystkim — własnym szczęściem, własną premią miesieczną i nawet własnym maluchem.

Sylwester jest jakby dniem zbierania. W kącie idą różnego typu anse, posadzenia, intrygi i intryzki, pomówienia, zazdrości. Witwat król śledzi, witwat Polmo!

Chyba dobrze, że nasz antenami wymyślił coś tak wspaniałego jak Sylwester, tak radosne rozstanie się ze starym rokiem i witanie roku nowego. To doprawdy wspaniały wynalazek naszych przodków. Cała gra toczy się jednak o to, aby Sylwester nie schował się w cztery ściany mieszkania. Bo wspólna zabawa — to jest to. Razem należałoby lansować wódr z Rie do Janeloi Pradial



## TRZY POCZTÓWKI ZAGRANICZNE

Podróże dla jednych, a dla innych oczekiwanie na kartę pocztową. Z miłym dla oka widocznym, z pejzażem, z czynną co mówiącą o tym kraju niemal wszystkim, co byłoby jego wyrazem szczerym, niemal symbolem. Czy nasi dziennikarze sprostali temu zadaniu — po przeczytaniu osądźcie. Francja, ZSRR, Belgia — to kraje, z których pocztówki czyta się chętnie.

Red. Krystyna Broszkiewicz: Francja.

Urzekło mnie jednocześnie zafascynowanie Francuzów tradycją i nowoczesnością. Jest to prawda. Jakkolwiek słoniowa, bo w sumie Francuzi boją się nad każdym nowym wieżowcem, który puje panoramę Paryża i tożsą wielkie białe (zwycięskie) o zachowanie zabytkowych części miasta w stanie niezmienionym. Nie znoszą sławnego centrum Pompidou, bo swoją nachalną nowoczesnością wtargnęło w coś, co kochał, co było ich starym Paryżem. Z drugiej jednak strony nie ma Francuza, który nie doradziłby cudzoziemcowi odwiedzenia tego wszystkiego, czego rzekomo nie znosi, a więc Defence — najnowocześniejszej dzielnicy Paryża, czy centrum Pompidou — niewątpliwie najnowocześniejszego domu kultury Europy. Potem można już sobie raz po raz powtarzać, że tak Paryż się zmienia, ale nie bez pewnej dumy, że tak bardzo się unowocześnia.

Tak więc Francuz rozdziła jest między tradycją i nowoczesnością. Chciałby zachować pierwszą i korzystać ze wszystkich wygod, jakie niesie z sobą druga. Czy ten marzyciel jest możliwy? Oczywiście tak — jak wszystko na świecie. Czasami daje jednak efekty wprost nieprawdopodobne. Bo proszę sobie wyobrazić polakczyka ognia i cynk wędrowny, jakby żył w przeniesieniu z ubiegłego wieku, przed supernowoczesnym centrum Pompidou, którego architekturę łączy się może cokolwiek na wyrost z wiekiem przyszlizym.

Red. Zdzisław Piś: ZSRR.

W Moskwie, Leningradzie, Kijowie czy Rydze, a także w innych miastach uderzył mnie rozmiar budownictwa, przede wszystkim domów mieszkalnych. Rocznie w całym Związku Radzieckim oddaje się około 105 mln m kw. powierzchni mieszkalnej. Dzięki doskonałemu opanowaniu metody montowania wielopiętrowych domów znacznie zmniejszone koszty, a poprawiono standard mieszkań. Na uwagę zasługuje też ciekawszy wystrój architektoniczny. W osiedlach wzniesione są równocześnie przedszkola, szkoły, kluby, biblioteki.

To rozwijające się z każdym rokiem budownictwo jest wyrazem realizacji zapisanego w nowej Konstytucji ZSRR prawa do mieszkania. Wiele ludzi ze zrozumiałym zainteresowaniem ogląda rosnące domy, ma nadzieję przeniesie się wkrótce do nich. Ale również ci, którzy są już urzędnikami, interesują się nowymi mieszkaniami, ich wyposażeniem i poprawianiem komfortu. Toż obiekty są sklepy gospodarstwa domowego. Meble, dywany, firanki, tapety są stale poszukiwane. Jest to też wyrazem rosnącej żądzy dożycia społeczeństwa. W ciągu czterech ostatnich lat dochody, w przeliczeniu na jednego mieszkańca ZSRR, wzrosły o 13 procent.

Red. Ewa Jarosińska: Belgia.

Niecodziennym zjawiskiem na mapie historycznych nabytków Belgii jest Brugia — średniowieczne miasto flamandzkie, przeżywające swój największy rozkwit w XIV wieku. Wówczas Brugia była największym portem północnej Europy oraz słynnym centrum produkcji koronek. Dla zwiedzających dziś Brugie imponujące jest to, że bez mała cały kompleks urbanistyczny tego miasta, liczącego dziś 120 tys. mieszkańców, zachował się niemal całkowicie w swej pierwotnej formie, co sprawia, że zajmuje unikalną pozycję w skali światowej. Władze miasta dążą do wszelkich starań, aby przywrócić Brugie do dawnej świetności. Odrastają nowe wymagające remontu stare kamieniczki i inne zabytkowe obiekty, których jest tam ponad 70.

Każdego roku Brugie odwiedzają ogromne rzesze turystów, dla których gospodarze miasta przygotowują wiele atrakcji. Jedną z najoryginalniejszych imprez są organizowane przez kolejne sobotnie i niedzielne wieczory sierpnia tzw. święta nad kanałami. W malowniczej scenerii najstarszej części miasta stajemy się świadkami dawno minionych i nieradko zapomnianych zwyczajów, obrzędów, zabaw oraz codziennych zajęć mieszkańców średniowiecznego miasta. Aktoży i statyści wprowadzają nas w zacharowany niezwykły już dziś świat tamtych czasów, starają się, jak najwierniej odtworzyć klimat XIV-wiecznej Brugii.

### „SKLEP STAROŻYTNOSCI”

Kraków. Ulica Gołębia 2. Mały kątorek, a tyle historii... „Sklep starożytności”. W historii rzucić okiem na wystawiony towar — sekretarzyki, porcelanę, obrazy, stare sztychy. Technie to wszystko najurokliwszą przeszłością, sagami, rodów mieszczańskich, krakowskich, sławą i chwałą miasta.

„Sklep starożytności” założony w roku 1928 pani Karolina Haubelt — matka ostatniej z żyjących dziś a prowadzących sklep córek. Rodzina to zająca, krakowska i kosmopolityczna. Jeden z braci pani Karoliny w Wiedniu fabrykę stylowych mebli prowadził, drugi tuż po pierwszej wojnie światowej do Stanów Zjednoczonych wyemigrowawszy, był jednym z pionierów tenisa ziemnego. Pani Karolina wyjechała z rodziną do domu, gdzie dla wszelkich pamiątek, czego dowodem jej wiano, składające się z znacznej części z zabraków z domu „starożytności”. Od początku niebawie sław-

stwo i nieposzlakowana uczciwość właścicielki uczyniły ze sklepu miejsce, gdzie nie tylko można było nabyć jakiś szczególnie cenny przedmiot, ale i porozmawiać wymienić poglądy, zasięgnąć opinii. Tu rozdziały się literackie pomysły, tu często czerpali natchnienie wybitni malarze, tu toczyły żarliwe dyskusje polscy publicyści. Tak zostało do dziś.



A ktoś wtedy kupował owe „starożytności”? Głównie ziemniactwo i bogaci mieszczaństwo. Zwyczajem pani Karoliny było ustalanie historii każdego z nabywanych przez nią eksponatów. W sklepie zjawiała się np. pani, która o sobie mówiła „de domo Rzewuska”. Miała dworek pod Warszawą. Opowiadała, jak w czasie I wojny światowej

# Co robią kosmonauci gdy nie są w kosmosie?

BYLI  
★  
WIDZIELI  
★  
NAPISALI...

Stali się niezwykłymi bohaterami drugiej połowy XX wieku — posiadaczami zupełnie nowej w historii ludzkiej zawodu specjalizacji. Kiedy pierwszym ludziom, którzy w balonach i aeroplanach wzniesli się i poszybowały nad ziemią nadano wzniosłe miano „zdobywców przestworzy”, to im nie imponowała już legenda o Ikarze, a raczej o Twardowskim na Księżycu... Kosmonauci.

Jak w każdym zawodzie jest cel, do którego się dąży i z innymi rywalizuje, tak dla nich celem tym jest znalezienie się w kosmicznej pustce i przekazanie z niej danych, bez których ludzka myśl oraz nauka nie wyszłyby na ziemi z kręgu hipotez.

Pierwszy lot Gagarina zaszkosował apokaliptyczność naszego globu: człowiek może wzniesie się w kosmos. Każdy kolejny bułwersował nie mniej, przynosił bowiem co raz to nowe elementy doświadczalne i poznawcze. Nie tak dawno zakochano rekordowy lot, po prawie półrocznym pobycie w przestrzeni kosmicznej Władimira Lachowa i Walerego Riumina dowiódł, że człowiek może przez długi czas przebywać, żyć i pracować w kosmosie.

Niewątpliwie nadejdzie czas, gdy profesja kosmonauty stanie się popularną, jak inne zawody. Na razie jest jeszcze domeną nielicznych wybrańców. W pionierskim kraju zdobywców kosmosu w ZSRR ludzi takich jest czterdzieści czterech...

Nazwiska kosmonautów stają się głównym tematem światowych zainteresowań, gdy rakietę wyniosą ich na orbitę. Nie schodzą z lamów gazet, telewizyjnych i radiowych audycji tak długo, póki kosmiczny statek z załogą nie wróci na ziemię. Przez jakiś czas można jeszcze przeczytać, bądź usłyszeć różne komentarze — i cicha. Kosmonauta zjadający chleb na ziemi sensacji „prawy” nie budzi...

Na wszelkie sposoby i nie raz opisywano, jak żmudnym i pełnym osobistych wyrzeczeń jest proces przygotowywania się kandydatów do kosmicznej służby. Obejmuje on całe zespoły karkołomnych zapraw fizycznych, treningów psychicznych, szeroki program pogłębiania wiedzy naukowej w wielu dyscyplinach dziedzinach, kierunkach. To, co nabywane i sprawdzane jest w normalnych warunkach ziemskich, jeszcze surowiej kontrolowane i wielokrotnie powtarzane zostaje w sztucznie stwarzanych i symulowanych stanach nieważkości. W sumie bardzo długi i bardzo trudny jest cykl przygotowań i nie każdy organizm, nawet przy przysposobieniu żelaznym zdrowiu, potrafi się do stawianych wymogów przystosować.

Ala nie o tym chciałem pisać. Najmniej wiemy bowiem o prywatnym życiu kosmonautów i ich zainteresowaniach, które określane są modnym słowem „hobby”. A zatem...

## „LEONARDO DA VINCI W SKAFANDRZE” I INNI...

Lotnik-kosmonauta Jurij Głazkow pasjonuje się rzeźbą i malarstwem. Koledzy żartują z niego, że chce być Leonardem da Vinci w... skafandrze. Przydomek ten powstał, gdy zobaczył, jak Jurij wyrzeźbił na lipowej desce postać tego sławnego myśliciela i artysty na tle fantastycznych wzorów wszechświata.

Aleksiej Leonow wolne chwile poświęca także malarstwu. Wykazał w tej dziedzinie ogromne zdolności. Podobne zainteresowania mają Jurij Romanienko i Władimir Dżanibekow. Z obrazów i rysunków tych kosmonautów można by utworzyć niezmiernie interesującą galerię, godną rzeźbić nie tylko „Gwiezdne Miasteczko”.

Walery Bykowski nade wszystko przedkłada muzykę. Jego taśmówka może załpować niejednemu koneserowi. Wszystko nagrywa sam na magnetofonie, by potem odtwarzać w nastrojowych domowych koncertach, na które często przybywa wielu jego przyjaciół.

Pasją Lwa Demina jest filatelistyka. Kogo także „hobby” ogarnęło, wie ile czasu potrafi zająć. Mówią, iż Lew ma najbardziej w świecie kolekcję znaczków o tematyce kosmicznej. Władimiro — facylowe! Poezja — to treść wewnętrznej życia kosmonauty Hermanna Tiłowa. Sam udanie tworzy, aczkolwiek jeszcze nie dał się namówić na opublikowanie swoich utworów poetyckich. Jak stwierdzają koledzy, zna na pamięć tyle wierszy i wielkich poematów, że mógłby bez przerwy i tydzień je deklamować, bo i recytator z niego wspaniały...

Zresztą musicie wiedzieć, że kosmonauci potrafią stworzyć w swoim „Gwiezdnym Miasteczku” bogate życie kulturalne. Władimiro Zubow przez kilka lat „statutowo” spełniał rolę... noworocznego Dziadka Mroza. Opracowując scenariusze noworocznych imprez, wpadł na pomysł wzbogacenia ich o przedstawienia kukiełkowe. W tym celu jeździł do słynnego moskiewskiego teatru Obratowa, gdzie uczył się sztuki aktor-skiej. Dziecięce imprezy przetrwały w kapitalne widowiska, z oddzielną częścią dla dorosłych. Oryginalne teksty satyryczne tworzy kosmonauta Witalij Zołobow, a wśród nich parodie piosenek na popularną ludową rosyjską nutę, które wykonuje następnie na scenie chór kosmonautów „Dubok”.

Nie brak wśród kosmonautów pasji sportowych. Oto Władimiro Szatalow niemal wszystkie wolne chwile wykorzystuje na podwodne łowy. Jest wspaniałym płetwonurkiem i strzelcem z podwodnej kuszy — jak twierdzą przyjaciele, którym dostarcza na stoły wspaniałe okazy ryb. Podobnie Anatolij Filipczenko — ponoć gdyby mógł to spażył nawet z wędką...

Władimiro Lachow — ten z dwójki kosmi-

cznych rekordzistów — nade wszystko przedkłada automobilizm i w rajdach samochodowych niewiele ma sobie równych. Lotnik-kosmonauta „Georgij Bieriegowej” znany jest z pasji turystycznych, połączonych z fotografowaniem i filmowaniem przyrody. Ma już przygotowaną dla mieszkańców „Gwiezdnego Miasteczka” pierwszą swoją pracę — wystawę „Świat zwierząt”. Wędrując po ZSRR, zrobił tysiące zdjęć, sładów i filmów i aby je przedstawić we własnym mieszkaniu, założył domowy klub „kinopodróżników”.

Wspólną pasją stało się też modelarstwo. I tu ciekawostka: przedmiotem czy tematem nie są samoloty ani miniatury żądnych innych latających aparatów, a okręty.

Niewątpliwie przyjdą czasy — mówią kosmonauci — że i na pokładach naszych orbitalnych stacji i statków powstawać będą wiersze, pieśni, obrazy. Jak dotąd w kosmosie zabierana jest tylko mała kultura podręczna biblioteczka, wideoaparat, przy pomocy którego odtworzyć można sobie rodzinne chwile, są szachy, a raz nawet była gitara.

### POŻÓŁKŁY LIŚC KLONU...

Okazuje się, że nie można szukać analogii między reakcją ludzi żyjących na ziemi a przebywających samotnie w kosmosie. Jednym z pierwszych, który z tego powodu przeżywał rozterki, był dyrektor Domu Kultury w „Gwiezdnym Miasteczku”. Początkowo nie mógł zrozumieć, dlaczego wszyscy kosmonauci przed swoimi lotami zadali od niego wyświetlenia tego samego filmu „Białe słońce pustyni”, choć widzieli go dziesiątki razy. Dlaczego też zamawiają w transmisjach, przeznaczonych dla nich na orbitę programów radiowych, nadawania nie muzyki współczesnej rozrywkowej, a symfonicznej, dlaczego chcą widzieć na swoich pokładowych monitorach telewizyjnych tylko klasyczny balet. Odpowiedzi przyszła niejako sama: kiedy podczas jednego z długotrwałych zespoków lotów kosmicznych automatyczna „ciężarówka” dostarczyła na pokład orbitującą stację pakiet z trzema współczesnymi obrazami, przedstawiającymi ziemski pejzaż w zimowej szacie, a na nich położony pożółkły liść klonu — kosmonauci nie spojrzeli na obrazy. Długo wpatrywali się w listek, delikatnie gładzili go rekoma. Nie dzieło ludzkiej ręki, lecz ten mały fragmentek żywej ziemskiej przyrody był wówczas dla nich wszystkim...

Lecz kiedy bohaterowie kosmosu są na ziemi — są jak wszyscy. Może tylko jeszcze bardziej zamknięci w przyrodzie i kulturze, w uczestniczeniu w tym co piękne, co wzbogaca życie, nadaje mu jeszcze głębszą treść i wrażliwość na wszystko, co człowieka tu na ziemi otacza i jego uczucia kształtuje. Bohaterowie kosmosu po prostu są zwykłymi obywatelami swej ojczyzny.

LESIAW KOLLEWICZ

# Aspiryna zrewolucjonizowała medycynę

Aspiryna określana przed 30 laty gdy wprowadzono ją na rynek, mianem cudownego leku, dziś nadal uznawana jest za doskonały środek farmakologiczny, a zakres jej stosowania stale się rozszerza.

Ostatnio, obracając na korzyść — uznawana dotychczas za główną wadę aspiryny — możliwość wywołania krwawienia, wykazano, że lek ten ma potencjalne możliwości chronienia życia pacjentów, którym zagraża zawał serca, czy inne niebezpieczeństwa, spowodowane powstawaniem zakrzepów krwi. Badania przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych dowiodły, że zażywanie nawet bardzo małych dawek aspiryny — na przykład pół tabletki dziennie, może działać na tyle skutecznie, aby chronić pacjenta przed powstawaniem zakrzepów krwi, które są jedną z przyczyn zawałów serca.

Wnioski te wydedukowano na podstawie eksperymentu prowadzonego przez ostatnie 3 lata w ramach prac „National Health, Lung and Blood Institute”. 4324 pacjentom, którzy przebyli zawał serca podawano codziennie po 3 tabletki aspiryny. Zdaniem dr Philina Majerusa z Washington University, dawka była jednak niepotrzebnie aż tak wysoka.

Doceniając ogromne znaczenie przeprowadzonych prac, ekspert ten zwraca jednak uwagę na negatywne skutki, spowodowane zażywaniem dużych dawek aspiryny. Należy bowiem pamiętać, że aspiryna jest szkodliwa dla osób chorych na wrzód żołądka, śnie mocznikowa, podanych na wszelkiego rodzaju krwawienia.

Nie wolno także podawać aspiryny dzieciom, których organizm jest odwodniony przez wymioty, biegunkę lub też z innych

powodów. Zakazuje się zażywania aspiryny wówczas, gdy nie jest się pewnym, że nie ma się podwyższonej temperatury ciała i zwiększonego prawdopodobieństwa wystąpienia krwawienia przewodu pokarmowego po aspirynie.

Wynalezienie aspiryny jest uznawane za jedno z największych osiągnięć w dziedzinie medycyny. W związku z ostatnimi odkryciami dotyczącymi działania aspiryny dr Richard Crout, dyrektor amerykańskiego Biura Leków i Kontroli Żywności, powiedział: — „Jeżeli myślimy o sprawach, które nieodwołalnie zrewolucjonizowały medycynę, to należy zaliczyć do nich wynalezienie aspiryny, obok takich osiągnięć jak wprowadzenie antybiotyków, uogólnione znieczulenie czy naparstnicy”.

TERESA ZGŁICZYŃSKA

czasem po dobre słowo, czasem żeby odpocząć. Często gościł: bywała rodzina Kossaków, bracia: Wojciech i Jerzy oraz Magdalena Samozwaniec, Maria Pawlikowska-Jasnorzewska. Często zachodził z pobliskiego uniwersytetu znakomity profesorowie, wśród nich Stanisław i Karol Estreicherowie. Bywali literaci i poeci. Bywał Bolesław Drobnier, a obok wielkich

tych, że teraz pod pozorem handlowych transakcji fabrykowania kankarty, ukrywano Żydów, organizowano pomoc dla walczącego podziemia. W końcu wojny w sklepie na Gołębiej znalazł schronienie wychodzący z powstańczej Warszawy. Po wyzwoleniu Krakowa przez Armię Radziecką stacjonował tu jeden z dowódców — syn znakomitego stratega

porcelanę, sztychy i obrazy. Jest tajemniczą poliszynela, że najcenniejszą można tu spotkać Krzysztofa Pendereckiego, Leszka Herdegenia, Mieczysława Świątek, Franciszka Starowieyskiego, Ludwika Jerzego Kerna i Marię Stebnicką. Andrzej Wajda, Mieczysław Czuć, Krystyna Skuszanka, Daniela Olbrychowska, Zofia Kućmowa i wielu, wielu innych.

„Sklep starożytności” to tradycja już od ponad pół wieku miejsce, gdzie można również otrzymać fachową i kompetentną informację, miejsce, gdzie uratowano od nieuchronnego zniszczenia setki wyrzucanych na śmietnik, często bezcennych „rupieców”.

Niestety, zmarła niedawno druga z córek pani Karoliny — Irena Haubelt-Warchał, ostatnia właścicielka sklepu. Dziś prowadzi go trzecia z siostr, które z antykwariatem na Gołębiej związały swe losy — Stefania Haubelt-Jakubowska.

Jak twierdzi pani Stefania, życie wśród przeszłości — choćby były to tylko antyczne meble, pamiątki rodzinne i obrazy — wywarła w naszej wyobraźni potrzebę szukania własnych „korzeni”.

I tak już jest w Krakowie, że przeszłość z przyszłością się łączy, że chroniąc to, co najcenniejsze, szczególnie chronić trzeba oprócz zabytków miejsc, tradycje i klimat.

Z.K., K.S.

# „PASJA ŻYCIOWA” PANI STEFANII

nego sekretarzyka kartki z prośbami o ich ocalenie. I wszyscy oni przeżyli wojnę. Czy to nie ten właśnie sekretarzyk kupił niedawno Daniel Olbrychowski?

Do sklepu pani Karoliny ludzie przychodzili nie tylko z antykami lub po antyki. Często wpadali, by podzielić się jakąś ciekawą wiadomością,

i wyeksponowanych kupowali tu również miejscowe gospodynie i podkrakowskie chłopki.

AKTORZY, POETCI, MALARZE, MUZYCY...

marzanka Zukowa. Dzisiaj w tej jedynej i najstarszej tego typu placówce w Polsce spotykają się, jak przed laty, aktorzy, poeci, malarze, muzycy, literaci i dziennikarze. Również ci, którzy rozmawiając są w historii i tradycji, zaklęci kunsztami starych mistrzów w tajemne sekretery, salony, burski i serwantki, w szkło i





# Prowincja, ale jaka?

(Rozmowa z inż. arch. Michałem Szopą z Instytutu Planowania Przestrzennego przy Ministerstwie Gospodarki Terenowej).

— Panie inżynierze, dlaczego panorama Polski jest brydka? Nie o przyrodzie mówię, lecz o małych miastach i wsiach...

— Małe miasta przeszły w 35-lecie swoje koleje losu. Na każdym etapie powojennej historii chciano dla nich coś zrobić. I tu tkwi dramat. Chciano dla nich coś zrobić, zwracano się do ich ludności z apelami: „Ratujmy historię!”, „Mistrzowie Gospodarności!”, „Turnieje miast”, ale tak naprawdę problematyka rozwoju małych miasteczek istniała na marginesie ważniejszych spraw. Nie wpisana w żaden ogólnie obowiązujący program działania. To właśnie było specyfiką 35-lecia.

— Dlaczego mówi Pan: było?

— Bo teraz tworzy się program rozwoju małych miast i gmin jako mikroregionów gospodarczych i społecznych.

— Czy to jedna z ewolucji, bardziej ogólna, ale podobna do tych, o których Pan wspominał?

— Nie. Pomimo wszystko nie. Mówię pomimo wszystko, bo przecież mamy na ten temat poglądy sceptyczne. Nie dość powiedzieliśmy: będziemy rozwijać. Trzeba jeszcze stworzyć warunki, rozwijać aktywność ludzi tam mieszkających. Te warunki to przede wszystkim intensyfikacja gospodarki żywnościowej i usług dla rolnictwa.

— No, właśnie. Miasta powstawały przecież jako ośrodki handlowe i usługowe dla wsi. W okresie powojennym obserwujemy zupełnie inne zjawisko: małe miasteczko czeka, aż wybudują w nim jakąś fabrykę, niekiedy bez większego uzasadnienia gospodarczego, fabrykę, która zapewniłaby ludziom pracę. Czekają się na przemysł także, jak na bogatego wujka, który może przy okazji powstawania inwestycji rzucić trochę grosza na szkołę, drogę, latarnie.

— Tak, oczywiście, taka tendencja panowała. Miasta rozwijały się właściwie wyłącznie pod wpływem przemysłu. I dlatego jedne rozwijały się, a inne nie. Miasta są po to, aby obsłużyć region. I dlatego decyzja rządu z ub. roku o przyspieszonym rozwoju miast i gmin jest sprawą ogromnej wagi. W ogólnym programie rządowym wymieniono 537 miast i gmin, które mają wspólną administrację oraz 98 wybranych gmin, po dwie z każdego województwa. Uchwała przewiduje, że miasta te złożą do końca bieżącego roku program działania.

— Zbliżał się koniec roku, i co?

— Programy takie powstają. Muszę szczerze powiedzieć — są lepsze i gorsze. Niektórzy rozstrzygnęli problem na drobne. Tu piec do wypalania cegieł, tam wytwórnia wody sodowej... To też są oczywiście cenne inicjatywy, jeżeli towarzyszy im myśl ogólniejsza. Trzeba wiedzieć po co ta wytwórnia ma powstać i ta cegielnia, jakie są założenia rozwoju usług, przetwórstwa rolniczego, magazynowania produktów rolniczych itd. Jednym słowem trzeba sobie odpowiedzieć na py-

tanie: w jakim stopniu ma powstać koncentracja obsługi ludności na tym terenie i na czym ma ona polegać.

— Czym się zajmuje w ramach tego ogólnego programu Instytut Planowania Przestrzennego?

— Zgodnie z jego nazwą i przeznaczeniem zajmujemy się właśnie planowaniem przestrzennym. Od nas zależy, jak ów teren rozwojowy będzie zorganizowany. Nasza działalność to planowanie przekształceń: społecznych, gospodarczych. Dotyczy to i osadnictwa i obsługi rolnictwa. Naszą zasadą jest koncentracja osadnictwa.

— Jak możecie tę zasadę planowania realizować, skoro osadnictwo wiejskie jest bardzo rozproszone?

— Ano właśnie. Szczególnie tam gdzie przeważa chłopi-rolnicy. Bo na przykład o rolnikach indywidualnych nie można tego powiedzieć. Właściwie na tych terenach, gdzie dominuje rolnictwo indywidualne, a ok. 70 proc. chłopów polskich stanowią rolnicy indywidualni — nie musimy wyznaczać miejsc zabudowy, bo nowe siedliska nie powstają. Istnieje natomiast odwrotny proces opuszczania domostw przez młodych, którzy odchodzą ze wsi i starych, którzy umierają. Tędy opuszczonych domów jest w Polsce wiele. Pytanie: co z nimi zrobić? Zostawić, jako relikty folkloru, czy przeznaczyć np. na domy letniskowe dla ludzi z miast. Jest to sprawa obecnie dyskutowana. W Czechosłowacji przeznacza się takie opuszczone domy dla ludzi z miast. Wied nie musi być zamieszkała wyłącznie przez rolników. Ale jeszcze o koncentracji osadnictwa. Największy problem jest z budownictwem PGR. PGR chcą każde gospodarstwo obsiać dookoła chałupami. To jest nie do przyjęcia. Ale walka z tym nie jest taka prosta, bo wiąże się z organizacją pracy w rolnictwie, komunikacją etc. Dotychczas nie mieliśmy żadnego wpływu na rozproszoną zabudowę małych osad, wsi i to jest jedna z przyczyn, dla której panorama Polski nie jest tak piękna, choć mogłaby być.

— Ale nie jedyną przyczyną. Powróć jeszcze do miast. Jaki wpływ mają architekti na ich wygląd? Kto wydaje zezwolenia na straszne domy w stylu „amazowieckim”, wie Pan te z trzema schodkami na dachu, albo na budowę chałup góralskich w całej Polsce?

— Do niedawna architekti mieli właściwie znikomą rolę w estetyce miejsc zamieszkania. Architekt powiatowy nie miał właściwie nic do powiedzenia na ten temat. Nie istniały przepisy mówiące wyraźnie o tym, że projekt domu, konstrukcyjnie poprawny, można odrzucić tylko dlatego, że dom będzie szpetny. Teraz jest taki przepis, że projekt konstrukcyjny musi być zgodny z zasadami estetyki. To jeszcze nie daje architektowi pełnej możliwości egzekwowania określonych wymagań, ale to już jest coś. Poza tym istnieje obecnie nadzór architektoniczny i urbanistyczny nad planami miast, osiedli i wsi. Dawniej tego nie było. Powstała już naprawdę ładne projekty miast i osiedli. Proces taki istnieje, tylko się go jeszcze nie widzi.

— Mam nadzieję, że niebawem będziemy mieli szansę go dostrzec...

Rozmawiała: ANNA JAGLIŃSKA



# W poszukiwaniu pełni życia

(Dokończenie ze str. 1)

ry najczystszy krąg społeczny — powstały realne możliwości harmonijnego zaspokajania potrzeb społeczeństwa, zarówno materialnych jak i duchowych. Przełomowe tego znaczenie niezmierznie precyzyjnie sformułowane jest w „Wzrostach na VIII Zjazd”: „...cierpię z całego humanistycznego dorobku ludzkości, ze wszystkich tradycji naszego narodu, upowszechniając uniwersalne normy moralne, socjalizm nadaje [m] nowy wymiar, stwarza warunki dla wszechstronnego rozwoju osobowości, dla rozkwitu humanistycznych wartości człowieka i społeczeństwa”. Jest to w istocie najkrótsza z możliwych a równocześnie ogarniająca całość problemu definicja nowego, socjalistycznego stylu życia, polegającego na coraz pełniejszym zaspoka-

laniu potrzeb materialnych, ale traktowanych jako środek wzbogacania życia duchowego: samorealizacji człowieka, rozwinięcia jego zdolności, zamiłowań i ambicji twórczych oraz pełnego uruchomienia jego aktywności.

Dorobek, który odziedziczyliśmy z przeszłości składa się jednak nie tylko ze szczytnych wartości humanizmu. Tkwi w nim równocześnie cała tradycja szlachcka i mieszczańska. Sprawa to, że samo przeobrażenie stosunków społeczno-gospodarczych nie jest jeszcze zdolne uwolnić człowieka od rozbieżnych bodźców targających jego świadomością i poprowadzić drogą socjalistycznego sposobu życia. Dowody tego widzimy zresztą na każdym kroku.

Z doświadczeń tych wynika, że nie wystarczy dać odpowiedzi — nawet naj-

bardziej wiarygodną — na pytanie „dla czego warto żyć”. Trzeba jeszcze powiedzieć, jak to osiągnąć, przy pomocy jakich środków, uwzględniając odczajanie nas sprzeczności między dobrą i złymi naukami historii, między słusnością zasad i nie zawsze właściwą ich realizacją, między wizją przyszłości a trudnościami dnia dzisiejszego, między twórczym wysiłkiem jednych a egoizmem społecznym innych.

Drogę do uformowania w społeczeństwie polskim socjalistycznego sposobu życia partia widzi w decydującej roli wychowania. W naszej epoce zaś jest tylko jeden wychowawca zdolny skutecznie kształtować człowieka. Jest nim kultura, w której my — poszukiwacze swego szczęścia na ziemi — znaleź-

liśmy wyjście z „ciemnoty sprzeczności” nadziei i doświadczeń oraz naukę sięgania po pełnię ewolucyjnych możliwości.

Zrobiliśmy dołód wiele, by usytuować zadanie upowszechnienia kultury na należnym mu, centralnym miejscu naszej polityki społecznej. Tak wiele, że nie zawahaliśmy się tego procesu nazwać rewolucją kulturalną. Czas dowodzi jednak, że jednej rewolucji było za mało. Na progu lat 80-tych stojemy przede wszystkim konieczności dokonania drugiego przyspieszenia i to na znacznie szerszą skalę. Gdyż właśnie to niewymierne i nie pozwalające się nawet skatalogować bogactwo wartości niesionych przez kulturę będzie decydować o ogólnym poziomie rozwoju cywilizacyjnego: naszej pracy, aktywności i charakterze współczesnego człowieka.

Zegary... odliczają chwile szczęśliwe, smutne, a także czas zwykłych dni powszednich, po prostu mierną ludzką życie. Może właśnie dlatego ich wykonaniu poświęcano zawsze dużo czasu, wykorzystywano rzemieślniczy kunszt, starano się, by były nie tylko dokładne, ale i piękne. Stąd tak wiele w rodzinie zegarów prawdziwych dzieł sztuki, które na wszelki rodzaj aukcji osiągają ogromne ceny.

W czasach współczesnych, gdy wspaniałe, ozdobne zegary wyparły elektroniczne „cuda współczesnej techniki”, warto popatrzeć przynajmniej na dzieła starych mistrzów, które od stuleci odmierza przemijający czas.

CAF — Hawalej

**S**amotność najbardziej dotkliwie odczuwa się wówczas, gdy inni są razem. Tak jest np. w okresie świątecznym. Ten tradycyjny okres bratania się rodzin i ludzi skłania do zastanowienia nad samotnością, która ma wiele momentów dramatycznych, ale najczęściej jest, powiedzielibyśmy, pospolitą w swej codzienności, co nie znaczy, że mniej dotkliwą. Te dramatyczne momenty stanowią częsty temat wypowiedzi współczesnych twórców, żeby powołać się chociażby na świetny film Krzysztofa Zanussi „Za ścianą”, w którym młoda kobieta przeżywa prawdziwe piekło samotności, bo nie ma nikogo, kto chciałby jej chociaż wysłuchać. Od czasu do czasu prasa donosi, że człowiek umarł samotnie w 4 ścianach mieszkania, w gęsto zamieszkałym „mrówkowcu”. To przeraża. I choć takie fakty nie zdarzają się co dzień, to przecież zawsze wyrastają na gruncie obojętności wobec ludzi i zniechęcenia na cudze kłopoty.

Ten „zimny klimat” odczuje często mieszkańców współczesnych bloków i osiedli, w których nierzadko każdy żyje jakby na oddzielnym torze, gdzie sąsiad nie zna nawet sąsiada zza śłany czy z jednej klatki schodowej. Dlatego nierzadko ogarnia nas tęsknota za starymi kamienicami, w których ludzie dobrze się znali, pomagali sobie wzajemnie bez żadnych programów działalności i organizacji wspierających.

Dobry sąsiad są sąsiedzi są zawsze potrzebni. Co roku w naszym kraju ponad 300 tysięcy rodzin otrzymuje do ręki upragnione klucze do nowych mieszkań. Przeprowadzając się do bloków i osiedli wyłącza się z dotychczasowych układów, znajomości, zażyłości, wchodząc w „nową nieznana sobie społeczność”. Można co prawda przytaczać długą listę osiągnięć aktywnie działających samorządów mieszkańców, spółdzielni mieszkaniowych albo w istocie one, jak Polska długa i szeroka. Ale jeszcze dłuższą byłaby lista miejscowości i osiedli, w których pomoc sąsiedzka prawie nie istnieje i nikt się o nią nie troszczy.

Mamy liczne kluby seniora, świetlice i punkty opieki nad dziećmi, organizujemy wspólne spotkania, rozmowy, dyskusje, wycieczki. Jest to działalność na pewno pożyteczna, ale dość faładowa. Mogłoby ją na pewno z powodzeniem uzupełniać i drobniejsze działania. Wy-miennie z nich chociażby kwy-czajną tablicę, na której można by wywieszać ogłoszenia o tym, że jedna matka przeby-wająca na urlopie bezpłatnym weźmie pod opiekę proca własnego jeszcze dwoje dzieci. Albo że chce się na przykład coś sprzedać czy kupić: sprzęt sportowy, meble, ubranka dla dzieci, które w jednym do-mach leżą bezużytecznie, pod czas gdy inni uganiamy się za nimi po sklepach.

Niemalże jest osób, które doś-wiadczają tego najgorszego po-czucia osamotnienia. Jakże wy-nika z choroby, niedożywienia, wieku, braku rodziny i przyja-cioł. Gdyby tak istniało wię-ciej takich gorących linii poroz-umienia między starszymi lu-dźmi a młodzieżą, jakie istnieje na osiedlu „Rataje” w Pozna-niu. Nazywa się ona „Akcją do-brego serca” a polega na tym, że jeśli ktoś w podeszłym wie-ku źle się czuje, jeśli potrze-buje pomocy jest po prostu roz-

**NIKT  
NIE JEST  
SAMO-  
TNY**

nych osiedli w naszym kraju, a jednak nieco inne. W osie-dlu tym, w ramach rządowe-go programu badawczego, rea-lizuje się eksperyment o naz-wie „Społeczny system osiedla mieszkaniowego”.

Na czym on polega? Na sku-pieniu w jednym reżu rozpro-szonych i amatorskich pocy-nań, mających na celu pomoc rodzinie w osiedlu. Mają nad nim patronat tutejsze władze miejskie, które nie od dłu po-moc najbardziej potrzebującym uważają za sprawę najważniejszą i wiele w tym kierunku robią: służą im radą wybitni naukowcy — prof. prof. Antoni Rajkiewicz i Sylwester Za-wadzki; celem jest taka orga-nizacja życia w osiedlowej spo-

łeczności, aby z góry wyeliminować z niej poczucie osamot-nienia człowieka.

Eksperyment polega wresz-cie na pewnych niezbędnych inwestycjach. Jedną z nich — to osiedlowy Ośrodek Służb Społecznych, który składa się z 3 osób — planisty społeczne-go, osiedlowego opiekuna ro-dzin i organizatora czasu wol-nego. Zespoł ten dba o wszy-stko: — o pobudzenie samo-rządności, o zapobieganie pa-tologii społecznej głównie pi-jactwem, o pomoc wszystkim tym, którzy znaleźli się na ży-ciowych zakrętach. Zespoł ten wie dobrze, jaka jest sytuacja mieszkańców tego osiedla, wie, że mieszka w nim ok. 300 ro-dzin emerytów i rencistów in-walidów oraz ludzi niepełno-sprawnych znajdujących się w trudnym położeniu material-nym, że zagrożonych jest kil-ka dziesiąt rodzin, głównie z powodu alkoholizmu ojców. Nie czeka się też, aż potrzebujący sami się zgłoszą, pomaga się im nie tylko udzielając zapo-móg, ale na przykład — kieru-je się do pracy, organizuje pra-cę chałupniczą dla kobiet, re-montuje mieszkania, zalewają kłobki i przedszkola dla dzie-ci, a także tworzy minizłotki i miniprzedszkole w adaptowa-nych mieszkaniach. Inwestycją znajdującą się w fazie budo-wy jest Społeczny Punkt Opie-ki nad Dzieckiem, gdzie będą się mieścić m. in. sale zabaw dla dzieci. Zamierza się rów-nież zorganizować osiedlowy te-lefon zaufania.

Nie sposób omówić tu wszy-skich dobrych poczynań pomy-słów, jakie zrodziły się w tym osiedlu, choć i tam, jak wszę-dzie, wszystko się od razu nie zalałwi. I nie wszystko przebiega gładko. Ale jest spo-łeczna więź. Jest metoda i ka-żdy samotny człowiek może li-czyć na konkretną i przyjazną pomoc. Jestem przekonana, że podobnie mogłoby być w wie-lu naszych osiedlach. B. P.

# Rozwód z kalendarzem

Różnica między człowiekiem przeciętnym, a człowiekiem wybitnym polega na tym, że jednemu mierzą czas w latach, zaś drugiemu w dniach. Jakże często czyta się: 100 dni przeżywania, 365 dni generała... itd. Jakos nikt natomiast nie napisze: 100 dni Kowalskiego, 365 dni Malinowskiego. Zastanawiam się — dlaczego? Że niby któremuś tam prezydentowi czy generałowi już mało lat zostało na tym też padole? Że może oni tyle robią w jeden dzień co Kowalski w jeden rok? Że to nie ma znaczenia, bo czas jest pojęciem względnym? Że to konwencja i nie więcej? Taka zdawałoby się prosta kwestia, a tyle pytań.

To rzekłszy — przechodzę na przykład do generaliki sposobu li-czenia swojego czasu. Zrywam z dotychczasową konwencją. Podej-muję decyzję. Od 1 stycznia 1980 roku nie będę liczył swojego czasu według klasycznego szablonu, w którym życie jest podzielone na lata, lata na miesiące, miesiące na tygodnie, tygodnie na doby, doby na godziny, godziny na mi-nuty. Teraz będę liczył jak nastę-puje. Moje 100. godzin, moje 100 dni, moje 100 tygodni, moje 100 miesięcy...

Lecz co mi ta zmiana da? Otóż — jeżeli się nie pomyliłem w ra-chubach — zmiana ta da mi wie-le. Zostanę niejako sam na sam ze swoim czasem. Przy posługiwaniu się dotychczasową konwencją roku — miesiąca — dnia — go-dziny — był mi niesłychanie po-mocny kalendarz. Każdy kalen-darz. W osobistym notesiku, na ścianie w biurze, w zegarku. Wszędzie tyle tych kalendarzy.

Gdziekolwiek się człowiek ruszy — kalendarz. Gdziekolwiek spoj-rzy — kalendarz.

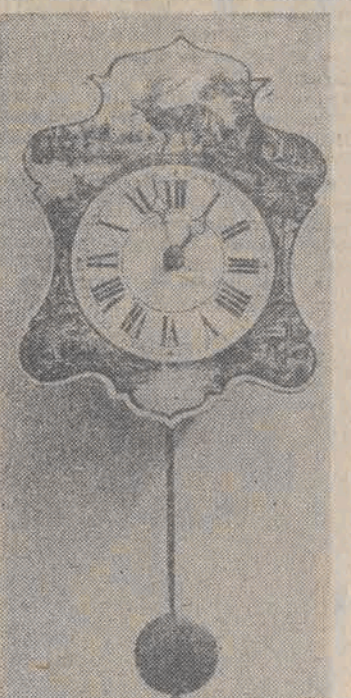
Właśnie ten fakt sprawia, że człowiek patrzy i nie widzi ani daty, ani miesiąca. Nieraz bywa, że patrzy i pyta kogoś pod łoką, który dzisiaj... już rzeczywiście koniec grudnia?... Ta wszechobecność kalendarzy sprawia, że czło-wiek pozbawia się jednej z naj-większych przyjemności, jaką bez-wątpliwie jest intelektualna re-fleksja nad mijającym czasem.

Uczni, którzy opisują stosunek współczesnego człowieka do swo-jego czasu jako wartości w życiu najważniejszej pełni są różnych wyznawców. W jednym z takich esejów przeczytałem nawet, że człowiek, który nie liczy czasu i nie zdobywa się na osobista re-fleksja nad czasem mimo woli czyni sobie krzywdę, gdyż formu-lizuje swoje życie. Gdzieś indziej ktoś napisał mądrze, że odzyskać

czas można tylko poprzez refleksję nad nim.

Liczenie czasu według kalen-darza sprawia, że w tym właśnie systemie tak rzadko jest okazja do refleksji nad czasem. Zdarza się ono bowiem na przełomie dwóch lat, między grudniem a styczniem. Lecz i tu nie powinniś-my mieć złudzeń. Ta okazja zda-rza się w noc sylwestrową, a trwa tak krótko. Jeden, drugi, trzeci toast — i koniec.

Zatem — zrywam z kalendarza-mi. Przechodzę na własny sposób odliczania własnego czasu. Może w ten sposób zyskam go dla siebie więcej? T. J.



Zegary... odliczają chwile szczęśli-we, smutne, a także czas zwykłych dni powszednich, po prostu mierną ludzką życie. Może właśnie dlatego ich wykonaniu poświęcano zawsze dużo czasu, wykorzystywano rzemieślniczy kunszt, starano się, by były nie tylko dokładne, ale i piękne. Stąd tak wiele w rodzinie zegarów prawdziwych dzieł sztuki, które na wszelki rodzaj aukcji osiągają ogromne ceny.



• Rozpoczął się Międzynarodowy Rok Dziecka. Na wniosek Polski Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło Deklarację Praw Dziecka.

• Polski nie ominął stak zimny. Mimo entuzjastycznych zapowiedzi, do zimy po prostu nie byliśmy przygotowani. Zdezorganizowany transport pozbawił elektroenergię paliwa, którego zapasy były minimalne, brakło ciepła a komunikacja miejska wręcz przestała funkcjonować.



• Kambodża została wyzwolona. Zjednoczony Front Ocalenia Narodowego powołał do życia Radę Rewolucyjną Ludu Kambodży, która zorganizuje nową administrację kraju.

• W Iranie następuje ciągłe pogłębianie się dezorganizacji życia. Przerwano eksport ropy. Trwają demonstracje. Po 37 latach panowania szachów Iranu — Reza Pahlavi — pod naciskiem mas, opuścił kraj i udał się do USA.

• W Afganistanie ogłoszono dekret o reformie rolniej. 600 tys. bezrolnych mieszkańców wsi i 853 tys. malarów (do 2 ha) otrzymała ziemię odebrana malarom i chanom.

• W wyniku prowokacji prawicowych ekstremistów w tureckim mieście Karamanmaraş zginęły 104 osoby. W 13 prowincjach wprowadzony został stan wyjątkowy.

• W Londynie opublikowano dokumenty z roku 1949, które wskazują, że b. premier, a w tym czasie przywódca opozycji konserwatywnej — W. Churchill — usiłował nakłonić rządy USA i Wielkiej Brytanii do rozpoczęcia wojny jądrowej przeciwko ZSRR. Prezydent Truman i premier Attlee odrzucili jednak tę propozycję.

## LUTY

• W Warszawie odbyła się II Krajowa Narada Przedstawicieli KSR. Przewodniczył Edward Gierek, który zreferował zadania tegorocznego planu gospodarczego.

• W Bułgarii przebywała z wizytą partyjno-rządowa delegacja polska, której przewodniczył Edward Gierek.

• Przeprowadzony w grudniu spis powszechny wykazał, iż liczba ludności w Polsce wynosi 35.032 mln. W miastach mieszka 57,5 proc. ludności, a 76,9 proc. utrzymuje się ze źródeł pozarolniczych.

• W Polsce przebywał z przyjacielską wizytą sekretarz generalny KPCZ — Gustaw Husak.

• 15 lutego w warszawskiej rotundzie PKO nastąpił tragiczny wypadek. Wydobycyjący się z eksplozji budynek. Śmierć poniosło blisko 50 osób, zaś ponad 100 zostało rannych.

• Utworzony przez Chomeiniego na emigracji rząd objął w Teheranie urządowanie. Premierem został Mehdi Bazargan. Irański rząd uznany został przez ZSRR. USA oświadczyły, że gotowe są z nim współpracować.



• Wicepremier Chin, Teng Sjaoping przebywał z wizytą w USA. Wizyta ta nadawała wielki rozgłos. Była ona pierwszą podróżą chińskiego urzędnika do USA na tak wysokim szczeblu.

• Papież Jan Paweł II udał się z wizytą do Meksyku.

## MARZEC

• Śnieg znów sparaliżował komunikację. Na dworcach koczowa-

li ludzie, którzy nie mieli czym wyjechać. Wstrzymano powrót młodzieży z zimowisk. Wiele miejscowości zostało odciętych od świata. Nieprzejezdne są nawet drogi pierwszej kolejności odśnieżania. Notuje się duże straty w gospodarce. Temperatury w kraju wahają się od plus 15 do minus 15 stopni C.

• E. Gierek i P. Jaroszewicz spotkali się z producentami rolnikami. W dyskusji sygnalizowano niepokoje i trudności wynikające z nadmiernego zużycia maszyn, z braku części zamiennych, gorszej jakości materiałów siewnych itp.

• Jarosław Iwaszkiewicz skończył 85 lat. Z tego 60 lat zapisanych zostało Jego stała obecnością w literaturze.

• E. Gierek przebywał w Moskwie. Była to przyjacielska wizyta, którą przywódcą państwa odbył na zaproszenie KC KPZR.

• W Watykanie ogłoszono tekst pierwszej encykliki papieża Jana Pawła II noszącej tytuł „Redemptor Hominis” (Odkupiciel człowieka). Liczy ona 96 stron i po raz pierwszy opublikowana została m. in. po polsku.

• Prasa światowa publikuje reportaże z Kambodży. Wielkie magazyny pełne są wstrząsających zdjęć z Phnom Penh. Podaje się, że za rządów Czerwonych Khmerów zamordowanych zostało lub zginęło z głodu i wyczerpania pracy przynajmniej 3 mln Kambodżan.

• Chiny zaatakowały północną granicę Wietnamu. Agresja ta potępiona została przez wiele krajów. M. in. także przez USA, RFN, W. Brytanię, Francję, Australię i in.

• Po śmierci Bumediena premierem Algierii wybrano Bena Dżedid Szadli.

• Egipt i Izrael podpisały 28 marca pierwszy w historii układ pokojowy. Przewiduje on m. in. wycofanie wojsk Izraela z okupowanych ziem Egiptu.



## KWIECIEŃ

• Podczas walk irańskich Kurdów z wojskami Chomeiniego zginęło kilkadziesiąt osób.

• Lotnictwo rosyjskie dokonało nalotu na Angolę. Zginęło 197 osób, a 517 zostało rannych.

• Powstało nowe państwo — Santa Lucia. Leży ono na Małych Antylach (Morze Karaibskie) i liczy 120 tys.

• Odbyło się wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie rozwijania pracy oświatowo-wychowawczej na wsi.

• W kraju wylały rzeki. Naraw i Bug zatopiły ogromne obszary. Zatopione są Pułtusk i Ostrołęka. Wylała także Warta. W okolicy Janowa nadawo powstało nowe koryto rzeki Najbardziej uciążliwy województwa koniński, łomżyński, białostocki, siedlecki, sieradzki i poznański.

• Za książki „Mała ziemia”, „Odrodzenie” i „Nowe ziemie” L. Breżniew otrzymał Nagrodę Leninowską w dziedzinie literatury, sztuki i architektury.

• Arabscy ministrowie spraw zagranicznych podjęli w Bagdadzie decyzję o izolacji Egiptu za podjęcie układu z Izraelem. Na nowa siedziba Ligii Arabskiej wybrano Tuzi. Dotychczasowa siedziba w Kairze została opuszczona.

• Na mocy wyroku Trybunału Rewolucyjnego w Teheranie stracony został b. premier Iranu A. Howejda oraz liczni byli urzędnicy z czasów szacha. W sumie stracono 109 osób.

• W Jugosławii zamotowano trzęsienie ziemi. Dotknęło ono Czarnogórę. Zginęło 250 osób. Rannych jest ponad 1000. Zrujnowane zostały porty w Kotorze i Barze. Również w Albanii trzęsienie wyrządziło szkody. Jest 35 zabitych.

• 99 proc. Irańczyków opowiedziało się w referendum za republiką muzułmańską.

• W Rawalpindi 4 kwietnia powieszony został, skazany przez sąd b. premier Pakistanu — Zulfikar Ali Bhutto.

• W katastrofie samolotu DC-10, która miała miejsce w Chicago, zginęły 273 osoby. Samolot runął na ziemię w chwili po starcie.

• Prezydentem RFN został kandydat opozycyjnych partii CDU — CSU Karl Carstens.

• Egipt odzyskał stolicę Synaj — El Arisz swórcną przez Izrael.

• W katastrofie samolotu DC-10, która miała miejsce w Chicago, zginęły 273 osoby. Samolot runął na ziemię w chwili po starcie.

## MAJ

• Halina Skibniewska — architekt, wicemarszałek Sejmu wyróżniona została Międzynarodową Nagrodą Leninowską „Za utrwalanie pokoju”.

• Podsumowano straty wyrządzone przez powódzie. Zalanych zostało 1 mln ha użytków rolnych. Straty w rolnictwie wynoszą 4,4 mld zł.

• Grupa Planowania Nuklearnego NATO postanowiła, że potencjał nuklearny w Europie zachodniej zostanie zmodernizowany. Wprowadzone zostaną pociski Cruise II i rakiety Pershing II.

• Zakończono zostały trwające od dłuższego czasu, radziecko-amerkańskie rokowania SALT II.



• Jedenaste po wojnie wybory w W. Brytanii wygrała Partia Konserwatywna. Misję utworzenia rządu otrzymała jej przywódczyni Margaret Thatcher.

• Dwaj amerykańscy inżynierowie skonstruowali silnik diesla, który spalił 3,8 litrów ropy na 128 km.

• W Cesarstwie Środkowofrykańskim siły bezpieczeństwa zamordowały 100 dzieci w wieku od 8 do 16 lat. Masakra miała miejsce podczas demonstracji przeciwko noszeniu mundurków szkolnych.

• W USA zanotowano kolejną awarię w elektrowni atomowej. Tym razem po katastrofie w Harrisburgu w miejscowości Zion trzech pracowników spryskanych zostało radioaktywną wodą.

## CZERWIEC

• W Warszawie obradowała III Krajowa Narada Przedstawicieli Samorządu Robotniczego. Wystosowano apel do załóg robotniczych o podjęcie Czynu 35-lecia.

• 2 czerwca przybył do Polski z wizytą-pielgrzymką papież Jan Paweł II. Gość przyjęty został przez E. Gierka, złożył hołd poległym za ojczyznę, a następnie odprawił mszę na placu Zwycięstwa.



Papież odwiedził Gniezno, Częstochowę, Kraków i Kalwarię Zebrzydowską oraz Wadowice, teren b. obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu-Brzezynie i Nowy Targ. Wizyta trwała 9 dni.

• Dla uczczenia 30-lecia powstania Nowej Huty odbyła się manifestacja, w której udział wzięli m. in. E. Gierek.

• Polsce dokuczały upały. Trwała ona ponad miesiąc i jak oceniali specjaliści znacząco zagrażała uprawom.

• Zmarł w Warszawie Kazimierz Opaliński (89 lat) — nestor scen polskich.

• Leonid Breżniew przebywał w Węgrzech. W przemówieniu swym podkreślił: „Na świecie nie ma dwóch krajów, które byłyby całkowicie podobne do siebie... Bez uwzględnienia tej specyfiki nie można rozwijać współpracy opartej na zdrowych zasadach... ku obopólnemu zadowoleniu”.

• Prezydentem RFN został kandydat opozycyjnych partii CDU — CSU Karl Carstens.

• Egipt odzyskał stolicę Synaj — El Arisz swórcną przez Izrael.

• W katastrofie samolotu DC-10, która miała miejsce w Chicago, zginęły 273 osoby. Samolot runął na ziemię w chwili po starcie.

## MINIAT ROK

• Sąd Najwyższy Brazylii oddalił wniosek Polski, RFN, Austrii i Izraela o ekstradycję zbrodniarza wojennego — Gustava Wagnera.

• W Ghanie nastąpił zamach stanu. Władzę przejęła grupa młodych wojskowych, którzy powołali do życia Radę Rewolucyjną.

• ZSRR wystąpił pod adresem Chin z propozycją rozpoczęcia rozmów mających na celu uregulowanie stosunków między obu państwami.

## LIPIEC

• Z okazji Święta Odrodzenia 30 osobom nadano Ordery Budowniczego Polski Ludowej.

• W Lublinie odsłonięty został pomnik Bolesława Bieruta. W uroczystości udział wzięli E. Gierek.

• Sztokholmski Instytut Badań Pokojowych poinformował, że świat wydaje na zbrojenia 1 mln dolarów na minutę.

• W krajach rozwijających się jest 300 mln bezrobotnych, zaś w krajach wysokorozwiniętych — 18 mln.

• Dyktator Nikaragui Somoza podał się do dymisji. Władzę przejął Tymczasowy Rząd Odnowy Narodowej.

• Parlament RFN większością 255 głosów przeciwko 222 zniósł przedstawienie zbrodni ludobójstwa.

• W Delhi podał się do dymisji premier Morarji Desai. Stał on na czele gabinetu 27 miesięcy. Nowym premierem Indii został Charan Singh.

• Biskup Abel Muzorewa — premier Zimbabwe — Rodezję przebywał w USA i w W. Brytanii, gdzie zabiegał o poparcie dla swego rządu.

• Powstało nowe państwo — Kiribati (dawne Wyspy Gilberta na Pacyfiku). Państwo liczy 56 tys. mieszkańców.



## SIERPIEŃ

• W 35 rocznicę Powstania Warszawskiego rozległ się w stolicy głos syren.

• W Polsce, na zaproszenie E. Gierka przebywał kanclerz RFN Helmut Schmidt.

• W połowie sierpnia weszła w życie ustawa o jakości wyrobów, usług i obiektów budowlanych.

• Nad Polską pojawiła się kometa, która można było oglądać gołym okiem.

• W Krakowie zmarł prof. Witold Taszycki (81 lat).

• Zmarł Stefan Wiechecki — Wiech (83 lata).

• W Moskwie E. Gierek spotkał się z L. Breżniewem. Omawiano sprawy dwustronnych stosunków oraz sprawy rozbrojenia i odprężenia na świecie.

• 175 dni trwał lot kosmiczny W. Lachowa i W. Riumina. W najdłuższym locie kosmonauci przeprowadzili ponad 100 badań naukowych.

• Premierem Portugalii została pierwsza w historii kobieta Maria de Lurdes Pintasilgo.

• Chiny postanowiły wysłać za granicę 400 tys. wykwalifikowanych robotników.

• W Zatoce Tajlandzkiej piraci zaatakowali tankowiec, z którego zrabowali 7 tys. litrów oleju napędowego.

## WRZESIEŃ



• 1 września w południe minutą ciszy kraj uczcił pamięć poległych i zamordowanych w czasie II wojny światowej.

• W Polsce przebywał premier Holandii. Zawarto porozumienie o długoterminowych dostawach polskiego węgla.

• Pod hasłem „Dla Polski, dla siebie” blisko 3 mln członków i kandydatów partii pracowało w czynnie społecznym.

• Dzieci polskie przyznały K. Waldhelmowi „Order Uśmiechu”.

• Na Wiśle koło Włocławka zatonała barka z 61 samochodami.

• W Nowym Jorku rozpoczęła się 34 sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ. Porządek obrad obejmuje 126 punktów.

• W Hawanie odbył się szczyt państw niezaangażowanych.

• W Pradze zmarł generał armii Ludwik Svoboda (84 lata).

• Cesarz Bokassa I został obalony. Władzę objął David Dacko, na którego apel Francja wysłała kilkuset żołnierzy w celu obrony Republiki (już nie cesarstwa) Środkowofrykańskiej.

## PAŹDZIERNIK

• XVI Plenum KC PZPR ustaliło termin VIII Zjazdu partii na dzień 11 lutego 1980 roku.

• W ciągu jednego tygodnia I sekretarz KC PZPR spotkał się z producentami studentami, z aktywem partyjnym — gospodarczym przemysłu lekkiego w Łodzi, z kilkoma załogami zakładów pracy i z Egzekutywą KW PZPR w Rzeszowie.

• W partii trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza.

• Z oficjalną wizytą w Belgii przebywał przewodniczący Rady Państwa — H. Jabłoński.

• W Kopalni „Nowa Ruda” nastąpił wyrzut mas i dwutlenku węgla. Zagrożonych było 53 górników, z których siedmiu poniosło śmierć, a trzech zostało rannych.

• Na kolejnym spotkaniu z dziennikarzami E. Gierek poinformował, że komisja zjazdowa przygotowała projekt Wytycznych na VIII Zjazd partii.

• W Kopalni „Dymitrow” w Bytomiu nastąpił wybuch pyłu węglowego, który spowodował śmierć 33 górników. Była to największa po wojnie katastrofa górnicza w Polsce.

• Premier Piotr Jaroszewicz ukończył 70 lat.

• W Berlinie odbyły się uroczyste obchody 30 rocznicy powstania NRD. Udział wzięli Leonid Breżniew, Edward Gierek oraz przywódcy Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii i Węgier. L. Breżniew zgłosił doniosłe propozycje rozbrojenia. M. in. zapowiedział, że ZSRR wycofa pewną ilość sprzętu i wojska z terenu NRD.



• Obradujący w Pradze przedstawiciele parlamentów krajów — członków Układu Warszawskiego wystąpili z apelem o położenie zapory wyścigów zbrojeń, a zwłaszcza przeciw planom rozmieszczenia w Europie nowych rodzajów broni jądrowej. Apel przekazany został parlamentom krajów NATO.

• USA powzięły zamiar utworzenia na Morzu Karaibskim tzw. międzynarodowego patrolu morskiego. W skład mają wchodzić żołnierze amerykańscy, wchodzący i kanadyjscy. Patrol ten ma być „przeciwagą dla sił kubańskich”.

• Papież odbył kolejną podróż zagraniczną. Tym razem celem była Irlandia i Stany Zjednoczone. Jan Paweł II wystąpił z przemówieniem w siedzibie ONZ.

• Samoloty RPA ponownie zbombardowały obszar Angoli. Śmierć poniosło 50 osób.

• Po śmierci pierwszego prezydenta Angoli — Agostinho Neto, urząd ten objął Jose Eduardo Santos.

• Po 13 latach rządów wojskowych w Nigerii władzę przejęli cywile. Urząd prezydenta objął Shehu Shagari.

## LISTOPAD

• Biuro Polityczne KC PZPR zaoprobowało wprowadzenie dwóch dodatkowych dni wolnych od pracy.

• H. Jabłoński przebywał z wizytą oficjalną w Meksyku i Kostasycie.

• W całym kraju uroczystości obchodzone 62 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

• Rozpoczęły się pierwsze Konferencje Sprawozdawczo — Wyborcze, w czasie których wybierani są kandydaci na VIII Zjazd partii. M. in. w Katowicach obecny był E. Gierek, który jedynomyślnie wybrany został delegatem na Zjazd.

• Na warszawskim Okęciu wylądował pierwszy radziecki aerobus Il-96, który zabiera 350 pasażerów i lata z szybkością 900 km na godzinę. Znaczną ilość elementów tego samolotu produkowana jest przez polski przemysł lotniczy.

• W Kopalni Węgla Kamiennego „Silesia” w Czechowicach — Dziedzicach wybuchł pożar. Kilkunastu górników znalazło się w strefie zagrożenia. Przy użyciu najnowocześniejszych środków podjęto akcję ratowniczą. Zginęły 22 osoby.

• W Warszawie przebywał na zaproszenie premiera PRL, kanclerz Austrii Bruno Kreisky. Omawiane były stosunki gospodarcze między obu krajami.

• L. Breżniew oświadczył w wywiadzie dla „Pravdy”: „...Jeżeli chodzi o praktyczne rozwiązanie problemu tej broni (jądrowej), to droga jest jedna — rozpocząć rokowania. ZSRR jest zdania, że należałoby przystąpić do nich niezwłocznie. Jesteśmy do tego gotowi...”

• Grupa Planowania NATO opowiedziała się za rozbudową arsenału nuklearnego. Przewiduje się umieszczenie w Europie zachodniej 108 rakiet „Pershing II” oraz 464 polski samosterujące, typu „Tomahawk”.

• B. szach Iranu osiadł w Meksyku, przybył do USA w celu poddania się skomplikowanej operacji. Szach jest poważnie chory na raka.

• W Iranie studenci zajęli ambasadę USA, a także konsulaty w Tabrizie i Szirazie. Napastnicy uwięzili pracowników ambasady, domagając się zwrotu b. szacha, który ma stanąć przed sądem rewolucyjnym i „odpowiedzieć za zbrodnie popełnione na narodzie”.

• Prezydent Carter polecił wstrzymać import ropy naftowej z Iranu. Jednocześnie w USA zamrożone zostały depozyty irańskie w wysokości 12 mld dolarów.

• 150 pakistańskich studentów zaatakowało w Islamabadzie budynek ambasady USA. Interwenująca policja otworzyła ogień do napastników. Personel ambasady uwalniono z ponaosobu budynku.

• W świętym mieście Mekce doszło do napadu na tamtejszy meczet. Po długich walkach napastników schwytano.

• Prezydent Korei Południowej — Pak Dzong Hui zastrzelony został podczas przyjęcia w swoim pałacu. Zamachu dokonał szef Koreańskiej Agencji Wywiadowczej.

• W ówczesną rocznicę śmierci dyktatora Hiszpanii — Franco odbył się w Madrycie wiec, który zgromadził 400 tys. sympatyków faszyzmu.

## GRUDZIEŃ

• We wszystkich ośrodkach górniczych uroczystości obchodzone Barboke.

• W całym kraju toczy się dyskusja nad Wytycznymi na VIII Zjazd partii.

• Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych przyjęła uchwałę, w której stwierdza, iż decyzja NATO o wprowadzeniu nowych broni w Europie stanowi poważne zagrożenie dla pokoju.

• „Cheemy być w spokoju”, „Niech wojna będzie przeklęta”, „Planem NATO — nie” — to hasła, pod którymi odbywają się protesty społeczeństwa polskiego przeciwko próbie narzucenia przez Zachód wyścigu zbrojeń.

• W Polsce przebywał sekretarz generalny Francuskiej PK. Po rozmowie z E. Gierkiem wydano komunikat, w którym oceniono je jako konstruktywne.

• Huta „Katowice” wyprodukowała do tej pory 10 mln ton stali.

• Przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński ukończył 70 lat.

• Na Atlantyku spłonął polski trawler „Luzytanka”. Załoga została uratowana.

• Zmarł prof. J. Chałasiński (75 lat), wybitny socjolog i humanista.

• W Berlinie odbyło się posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych państw Układu Warszawskiego. W Warszawie obradował Komitet Ministrów Obrony. Przedmiotem było sprawy propozycji zmiany uzbrojenia NATO w Europie.

• W Brukseli na posiedzeniu ministrów obrony i spraw zagranicznych państw NATO (bez udziału Francji) postanowiono podjąć produkcję nowej broni atomowej, która rozmieszczona zostanie w Europie zach.

• Papież przebywał z trzydniową wizytą w Turcji. Omawiał sprawy zjednoczenia Kościołów rzymskokatolickiego i prawosławnego.

• W Wenezueli odkryto nowe złoża ropy, szacowane na 2 tys. miliardów barylek.

• W Iranie 90 proc. głosujących opowiedziało się za nową konstytucją.

• USA śladnęły w rejon Zatoki Perskiej okręty VI Floty.

• Z okazji świąt papież wygłosił przemówienie, w którym poruszył m. in. problem rozbrojenia. Rodezja stała się ponownie kolonią W. Brytanii. Gubernatorem został lord Soames.

Oprac. H. ZAWIRA



**WAŻNE TELEFONY**

Informacja o usługach 288-10  
Informacja kolejowa 455-55, 288-68  
Informacja PKS 288-94  
Dworzec Centralny 288-94  
Dworzec Północny 747-30  
Informacja telefoniczna 92  
Komenda Wojewódzka MO 617-22, 282-28  
Pogotowie ciepłownicze 253-11  
Pogotowie drogowe 468-22  
Pogotowie energetyczne 32-16, 766-37  
Rejon Łódź-Północ 334-31, 874-85  
Rejon Łódź-Południe 877-92  
Rejon Pabianice 37-10  
Rejon Zgierz 16-34-48  
Rejon oświetlenia ulic 681-15  
Pogotowie gazowe 395-85  
Pogotowie MO 97  
Pogotowie Ratunkowe 99  
Straż Pożarna 98, 666-11, 785-55, 257-77

Pomoc drogowa PZMot. 32-16, 766-37  
Centrala Informacyjna PKO 731-82  
TELEFON ZAUFANIA 337-37  
czynny w godz. 15-1 rano

**TEATR**

WIELKI - godz. 10 „Rabina”  
1.01. nieczynny  
POWSZECHNY - nieczynny  
1.01. godz. 18 „Piotrusi Pan”  
(zamknięte)  
NOWY - godz. 19.15 „Bogu-  
sławski”  
1.01. nieczynny  
MAŁA SALA - nieczynny  
1.01. godz. 20 „Lekarz mimo  
woli”  
JARACZA - nieczynny  
7.15 - nieczynny  
MUZYCZNY - nieczynny  
1.01. godz. 17 „Kopciuszek”  
ARLEKIN - nieczynny  
PINOKIO - nieczynny

**MUZEJA**

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJ-  
NEGO (Gdańska 13) - nieczyn-  
ny  
ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierz-  
ska 140) - godz. 11-17  
1.01. jak wyżej  
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRA-  
FICZNE (pl. Wolności 14) -  
nieczynny  
1.01. godz. 11-18  
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL.  
(Park Sienkiewicza) - nieczyn-  
ny  
CENTRALNE MUZEUM WŁO-  
KIENICTWA (Piotrkowska 282)  
nieczynny  
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogro-  
dowa 15) - nieczynny  
SZUKA (Włocławskiego 38) -  
nieczynny  
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻ-  
BY ZDROWIA (Żeligowskiego  
7) nieczynny

**ŁÓDZKI PARK KULTURY I  
WYPYCZNIKU (na Zdrowiu)**  
ZOO - czynny od godz. 9 do  
15.30 (kasa do godz. 15)  
PALMIARNIA - czynna w godz.  
10-15

**KINA**

BAŁTYK - „Imperium namiet-  
ności” j. ap. od lat 18 godz. 10  
13.15, 15.45, Wesołe sylwestrowe  
wyj. występiami estradowymi:  
„Ró” USA godz. 19, 23  
1.01. „Imperium namietności”  
godz. 15, 17.15, 19.30  
IWANOWO - „Imperium namiet-  
ności” j. ap. od lat 18 godz. 11  
12.15, 15.30, 19  
1.01. „Imperium namietności”  
godz. 14.30, 17, 19.30  
POLONA - „Ukochana żona”  
wł. od lat 18 godz. 11, 13.15  
15.30, Maraton sylwestrowy -  
„Kroń Cyganów” USA, „Wciąż  
o miłości” fr. godz. 20  
1.01. „Ukochana żona” godz.  
15, 17.15, 19.30  
PRZEDWIOSNIE - „Konwój”  
USA od lat 15 godz. 11, 13.30,  
15.30, 18.15, Trzy dni Kondora-  
ra” wł. USA od lat 18 godz. 19  
1.01. „Konwój” godz. 17.15,  
19.30  
WŁOKNIARZ - „Hotel klasy  
lux” pol. od lat 15 godz. 13.15,  
15, 17.15, seans zamknięty -  
godz. 10, Wesołe sylwestrowe  
z występami estradowymi -  
„Kroń Cyganów” USA godz. 19  
1.01. „Hotel klasy lux” godz.  
15, 17.15, 19.30  
WOLNOŚĆ - „Hotel klasy lux”  
pol. od lat 15 godz. 13.15, 15.30,  
18, Lot nad kukulczym gniazdem”  
USA od lat 18 godz. 11, 19  
1.01. „Lot nad kukulczym  
gniazdem” godz. 14.30, 17, 19.30  
WISLA - „Mileczary wspólnik”  
kenad. od lat 18 godz. 10, 12.15,  
15, 17.15, 19.30  
1.01. jak wyżej  
ZACHĘTA - „Konwój” USA od lat  
18, godz. 11, 13.15, 15.30, 19  
1.01. „Konwój” godz. 10, 12.15,  
15, 17.15, 19.30  
T.D.K. - nieczynny  
STUDIO - „Buffalo Bill i In-  
dianie” USA od lat 18, godz. 14,  
16, Matka Joanna od Aniołów”  
pol. od lat 18 godz. 10  
1.01. „Dzielić wśród piratów”  
j. ap. b.o. godz. 16, „Halo,  
Szpiłbrodka” pol. od lat 15  
godz. 17.30, 19.30  
STYL - „Dzielić Bogu już  
nie” godz. 14, 16, 19  
1.01. Tylko dla kin study-  
nych - „Krwawe kody” ma-  
rokański od lat 18 godz. 16,  
17.45, „Wierna żona” fr. od  
lat 18 godz. 19.30  
GDYNIA - „Śledem nocy w Ja-  
ponii” ang. od lat 12 godz. 9,  
11.15, 13.30, 15.45, „Co mi ro-  
biś, jak mnie zlapiesz” pol.  
od lat 18 godz. 18  
1.01. „Śledem nocy w Japo-  
nii” godz. 15, 17.15, „Co mi  
robiś, jak mnie zlapiesz”  
godz. 19.30  
WODA GWARDIA - „Czarny  
korsarz” wlos. od lat 15 z dz.  
10, 12, 14.30, „Wodzień” pol.  
od lat 18 godz. 17, 19.15  
1.01. Bałka „Napiad pod cho-  
nika” „Bolek i Lolek” godz.  
11, 12, „Kobra” j. ap. od lat 18  
godz. 13, 15, 17, 19  
WIZJA - „Godzila kontra Gigan”  
j. ap. od lat 13 godz. 14, „Mr.  
Majestaty” USA od lat 18 godz.  
19  
1.01. „Godzila kontra Gigan”  
godz. 15.30, 19.30  
DKM - „Niebieskie kołnierzyki”  
USA od lat 18, godz. 15.45,  
19  
1.01. nieczynny  
KOLEJARZ - nieczynny  
MAJA - „Skrydzelka, czy  
„Panny z Wilka” pol. od lat  
15 godz. 19

1.01. „Skrydzelka, czy nośka”  
godz. 15.30, 17.30, „Panny z Wil-  
ka” pol. od lat 15 godz. 14, 16;  
„Amator”, pol. od lat 18 godz.  
19  
1.01. „Skrydzelka, czy nośka”  
godz. 15.30, 17.30, „Amator”  
godz. 15.30, 17.30, „Cztery mu-  
sikierowiczki” panam. od lat 12,  
13, 15, 17, 19, „Sanchez i jego  
dziećmi”, meks. od lat 15, 17, 19,  
19.30  
1.01. „Cztery musikierowiczki”  
godz. 10, 12.15, „Sanchez i je-  
go dzieci” godz. 13, 15.15, 19.30  
STOKI - „Pocłunka z Hong-  
kongu” fr. od lat 12, 13, 15, 17,  
19  
1.01. „Pocłunka z Hongkon-  
gu” godz. 15.30, 17.30, 19.30  
OKA - „Podarunek Czarnego  
Księcia” radz. godz. 13, „Mistrz  
kierownicy ucieka” USA od lat  
13, 15, 17, 19  
1.01. „Podarunek Czarnego  
Księcia” godz. 14, „Mistrz kie-  
rownicy ucieka” godz. 16, 18, 20  
POLESIE - „Orkiestra Klubu  
Samotnych Serc” sier. Pepp-  
era” USA od lat 12, 13, 15, 17,  
19.30  
1.01. nieczynny  
ENERGETYK - „Sześć niedźwie-  
dzi i słonia” Cebulka” zres.  
b.o. godz. 15.30, 17.30, „Lek wyso-  
kości”, USA od lat 15 - godz.  
19  
1.01. nieczynny  
HALKA - „Cztery musikierow-  
iczki” panam. od lat 12, 13, 15,  
17, 19, „Test pilota Pirxa” pol. od  
lat 12, 13, 15, 17, 19  
1.01. „Gang Olsena na szia-  
ku” duński od lat 12, 13, 15,  
17, „Straceńcy” USA od lat 13  
godz. 17, 19.15

**CO  
GDZIE  
KIEDY**

**W Łodzi i województwie  
miejskim łódzkim**

**PIONIER** - „Weronika” rum.  
b.o. godz. 18, „Ponad strachem”  
fr. od lat 15 godz. 19;  
1.01. „Ponad strachem” godz.  
15, 17, 19  
**POULARNE** - nieczynny  
**REKORD** - „Skarb na wyspie”  
rum.-fr. b.o. godz. 14, „Mistrz  
kierownicy ucieka” USA od lat  
15, 17, 19  
1.01. jak wyżej  
**SWIT** - „W gwiazdowym pył”  
NRD b.o. godz. 14, „Jak zdo-  
być prawo jazdy” fr. od lat  
15 godz. 16, 19  
1.01. „Jak Iwanuska szuka-  
eudu” radz. b.o. godz. 13, „Ko-  
bra” j. ap. od lat 18 godz. 17, 19  
**SOLUSZ** - nieczynny  
**TATRY** - „Gwiazdne wojny”  
USA od lat 12, 13, 15, 17, 19,  
18, DKF - seans zamknięty -  
godz. 18  
1.01. Bałka „Dwa jabłusz-  
ka” godz. 10, 11, „Najpiękniej-  
szy koń” godz. 17, Gwiazdne  
wojny” godz. 18, 14.30, 19.30

**APTEKI**

**ŁÓDŹ**

Główna 14, Obrońców Stalin-  
gradu 15, Niciarska 15, Da-  
browskiego 88, Olimpijska 7a,  
Lutomierska 146.

**WOJEWÓDZKA STACJA  
POGOTOWIA RATUNKOWEGO  
W ŁÓDZI**

— ul. Sienkiewicza nr 137 tel. 99

**OGÓLNOŁÓDZKI  
PUNKT INFORMACYJNY**

— dotyczy pracy placówek  
slużby zdrowia (czynny cała do-  
ba we wszystkie dni tygodnia)  
— tel. 815-19

**DIŻURY SZPITALI**

**POŁOŻNICTWO**

Szpital im. Kopernika - po-  
łożnictwo i ginekologia z dzie-  
licz Górną; Por. „K.” ul.  
Odrzańska, Cieszkowskiego, Przy-  
byłowskiego, Łokatorska, Rę-  
gowska, gm. Rzgów oraz ginekologia  
z dzieniczy Polesia; Por. „K.”  
ul. Fornalskiej.  
Instytut Pol-Gin. (ul. Curie-  
Skłodowskiej 18) - położnictwo  
i ginekologia z dzieniczy Górną;  
Por. „K.” ul. Fornalskiej i Ta-  
trzańska, dzieniczy Śródmieście;  
Por. „K.” ul. 10 Lutego oraz  
ginekologia z dzieniczy Polesia;  
Por. „K.” ul. Olimpijskiej.  
Instytut Pol-Gin. AM (Sterlin-  
linga 13) - położnictwo i gine-  
kologia z dzieniczy Śródmieście;  
Por. „K.” ul. Kopcińskiego, Re-  
wolucji 1905 roku, gm. Brońce  
oraz ginekologia z dzieniczy Po-  
lesia; Por. „K.” al. i Mał-  
gosińska.  
Szpital im. H. Wolf - po-  
łożnictwo i ginekologia z dzieniczy  
Bałuty oraz ginekologia z dzieniczy  
Polesia; Por. „K.” ul.  
Gdańska i Kasprzaka.  
Szpital im. Jordana - po-  
łożnictwo z dzieniczy Widzew i Po-  
lesia.  
Szpital im. Skłodowskiej-Curie  
w Zgierz - położnictwo - mi-  
asto i gmina Zgierz, Ozorków,  
Aleksandrów, miasto Konstanty-  
now, gmina Parzęczew i Andre-  
spol.  
Szpital im. Marchlewskiego w  
Zgierz - ginekologia - mi-  
asto i gmina Zgierz, Ozorków,  
Aleksandrów, miasto Konstanty-  
now, gmina Parzęczew i Andre-  
spol oraz z dzieniczy Widzew  
i z dzieniczy Polesia; Por. „K.”  
ul. Srebrzyńska.  
Szpital im. Biernackiego w Pa-  
bianicach - położnictwo i gine-  
kologia - miasto i gmina Pa-  
bianice.  
Szpital w Głownie - po-  
łożnictwo i ginekologia - miasto  
i gmina Głowno, Strzyków oraz  
gmina Nowosolna.  
Chirurgia ogólna - Bałuty -  
Szpital im. Pasteura (Wiktoria 19).  
Szpital im. Skłodowskiej-Curie  
Śródmieście 22 - oddział dla przy-  
chodni rejonowej nr 7, Szpital  
im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz,

Parzęczewskie 38) - dla przy-  
chodni rejonowej nr 1, 2, 3,  
2, 3, Szpital im. Marchlewskiego  
(Zgierz, Duboła 17) - Ozorków,  
Aleksandrów, Parzęczew, Gór-  
na - Szpital im. Kopernika (Pa-  
bianice 62); Polesie - Szpital im.  
Piłgowskiego (Włocławskie 195); Śró-  
dmieście - Szpital im. Bieg-  
alskiego (Kielce 176); Widzew -  
Szpital im. Sonenberg (Pien-  
ny 30).  
Chirurgia urozoowa - Szpital im.  
Jonschera (Milionowa 14).  
Neurochirurgia - Szpital im.  
Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa-  
rzęczewska 35).  
Laryngologia - Szpital im.  
Barlickiego (Kopcińskiego 22).  
Okulistyka - Szpital im. Skio-  
dowskiej-Curie (Zgierz, Parzę-  
czewska 35).  
Chirurgia i laryngologia dzie-  
cięca, Instytut Pediatry (Spor-  
na 36/50).  
Chirurgia szczeniowo-twarzowa  
- Szpital im. Skłodowskiej-Curie  
(Zgierz, Parzęczewska 35).  
Toksykologia - Instytut Medy-  
cyny Pracy (Teresy 8).  
Wenerologia - Przychodnia  
Dermatologiczna (Zakątna 44).

1.01.  
Chirurgia ogólna - Bałuty -  
jak w dn. 31.12.79, Górna - Szpi-  
tal im. Jonschera (Milionowa 14);  
Polesie - Szpital im. Koperni-  
ka (Pabianicka 62); Śródmie-  
ście - Szpital im. Pasteura (Wi-  
gury 19); Widzew - Szpital im.  
Sonenberg (Pieniny 30).  
Chirurgia urozoowa - Szpital im.  
Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa-  
rzęczewska 35).  
Neurochirurgia - Szpital im.  
Barlickiego (Kopcińskiego 22).  
Laryngologia - Szpital im.  
Barlickiego (Kopcińskiego 22).  
Okulistyka - Szpital im. Bar-  
lickiego (Kopcińskiego 22).  
Chirurgia i laryngologia dzie-  
cięca - Szpital im. Korczaka  
(Armii Czerwonej 15).  
Chirurgia szczeniowo-twarzowa  
- Szpital im. Barlickiego (Kop-  
cińskiego 22).  
Toksykologia - Instytut Medy-  
cyny Pracy (Teresy 8).  
Wenerologia - Przychodnia  
Dermatologiczna (Zakątna 44).

**NOCNA POMOC LECARSKA**

- dla poszczególnych dzielnic -  
czynna codziennie w godz. od  
20 do 6, tel. centralny 666-66 w  
Wojewódzkiej Stacji Pogotowia  
Ratunkowego w Łodzi.

**NOCNA POMOC  
PIELĘGNIARSKA**

- dla poszczególnych dzielnic -  
czynna codziennie w godz. od  
20 do 6:

Łódź-Bałuty - zabieg na miej-  
scu w izbie przyjęć Szpitala  
im. H. Wolf, zgłoszenia na  
zabieg w domu chorego, tel.  
777-77.  
Łódź-Górna - zabieg na miej-  
scu w izbie przyjęć Szpitala  
im. Jonschera, Szpitala im. W.  
Bruzdzkiego, zgłoszenia na  
zabieg w domu chorego, tel.  
406-55.

Łódź-Polesie - zabieg na miej-  
scu w izbie przyjęć Szpitala  
im. M. Piłgowskiego, Szpitala im.  
Madurowicza, zgłoszenia na  
zabieg w domu chorego, tel.  
321-85.

Łódź-Śródmieście - zabieg na  
miejscu w izbie przyjęć Szpitala  
im. L. Pasteura, zgłoszenia na  
zabieg w domu chorego, tel.  
864-11.

Łódź-Widzew - zabieg na miej-  
scu w izbie przyjęć Szpitala  
im. Sonenberg, zgłoszenia na  
zabieg w domu chorego, tel.  
864-11.

**WOJEWÓDZKA STACJA  
POGOTOWIA RATUNKOWEGO  
W ŁÓDZI**

— ul. Sienkiewicza nr 137 tel. 99

**OGÓLNOŁÓDZKI  
PUNKT INFORMACYJNY**

- dotyczy pracy placówek  
slużby zdrowia (czynny cała do-  
ba we wszystkie dni tygodnia)  
— tel. 815-19

Na terenie województwa miej-  
skiego łódzkiego w ramach nie-  
dzielnej i świątecznej pomocy le-  
carskiej będą sprawowały opie-  
kę zdrowotną i przyjmowały pa-  
cjentów

- ambulatoryjne w godzinach  
od 16-17  
- wizyty domowe w godzinach  
od 16-17

następujące placówki slub-  
szurowa:  
Łódź-Bałuty - Poradnia Po-  
mocy Sylwestrowej, ul. Lagiewni-  
cka nr 34/36 dla dorosłych i dzie-  
ci; tel. 778-17.  
Aleksandrów - Przychodnia  
Rejonowa przy ul. M. Skłodow-  
skiej-Curie nr 1 tel. 332, 283;  
Stacja Pogotowia Ratunkowe-  
go; Podstacja ul. M. Skłodow-  
skiej-Curie i tel. 334.  
Łódź-Górna - Sylwestrowa Po-  
moc Lekarska dla dorosłych i  
dzieci ul. Lecznicza 6 tel. 427-71.  
Łódź-Polesie - Przychodnia Re-  
jonowa nr 35 przy ul. Fornal-  
skiej nr 31 dla dorosłych i dzie-  
ci; tel. 208-51.  
Łódź-Śródmieście - Przychodnia  
Rejonowa nr 44 przy ul. Piotrkow-  
skiej nr 102 dla dorosłych i dzie-  
ci; tel. 271-80.  
Łódź-Widzew - Przychodnia  
Rejonowa nr 53 przy ul. Niciar-  
skiej 41 dla dorosłych i dzie-  
ci; tel. 861-61.

Głównie - Izba Przyjęć Szpi-  
tala Miejskiego, przy ul. Wojska  
Polskiego nr 22 tel. 87, w. 178  
dla dorosłych i dzieci;  
- Oddział Pomocy Doradziej Sta-  
cji Pogotowia Ratunkowego  
przy ul. Wojska Polskiego nr 52  
tel. 99.  
Strzyków - Przychodnia Rejo-  
nowa przy al. Kościuski nr 27  
tel. 37.  
Pabianice - Oddział Pomocy  
Doradziej Stacji Pogotowia Ra-  
tunkowego przy ul. Kościuski  
nr 25 tel. 15-24-18;  
- Izba Przyjęć Szpitala im. dr.  
Biernackiego przy ul. Szpitalnej  
2, tel. 15-32-21.  
Zgierz - Izba Przyjęć Szpitala  
im. J. Marchlewskiego przy ul.  
Duboła nr 17; tel. 15-22-31.  
Stacja Pogotowia Ratunkowe-  
go przy ul. Parzęczewskiej nr  
35, tel. 16-35-31.  
- Miasto i gmina Ozorków gm.  
Parzęczew, Filia Stacji Pogoto-  
wia Ratunkowego w Ozorkowie  
tel. 109.

# Łódź w Sylwestra i Nowy Rok

**Handel.** W poniedziałek, 31 gru-  
dnia, sklepy i artykułami żyw-  
nościowymi rozpoczną pracę nor-  
malnie i zakończą o godz. 17.  
Wszystkie sklepy mięsno-wędli-  
niarskie i drobiarskie czynne bę-  
dą w godz. 9-17. Domy towaro-  
we i handlowe otwarte w godz.  
8-17, a wszystkie inne sklepy i  
artykułami żywnościowymi w  
godz. 9-17. Kioski „Ruch”, par-  
kingi, stacje benzynowe, czynne  
normalnie. Zakłady fryzjerskie i  
kosmetyczne otwarte jak o dzień,  
inne zakłady usługowe zakończą  
pracę o godz. 17. Bary, mlecz-  
nary, szybkie obsługi oraz za-  
kłady gastronomiczne organizują-  
ce bale sylwestrowe otwarte do  
godz. 17, pozostałe zakłady gastro-  
nomiczne czynne, jak zwykle.

1 stycznia (Nowy Rok) cała  
sieć handlowa i usługowa będzie  
nieczynna, z wyjątkiem 14 kios-  
ków „Ruch” znajdujących się w  
pobliżu dworców PKP i PKS (w  
godz. 10-18). Działają też wy-  
znaczone stacje CPN, stacje obsłu-  
gi samochodów i parkingi oraz  
dwa pogotowia telewizyjne WPHW

# Modernizacja gastronomii

Pod względem uzyskiwanych  
wskaźników ekonomicznych łódz-  
ka „społenowska” gastronomia  
jest najlepszą w kraju. W tym  
roku oddano do użytku w Łodzi  
i województwie miejskim 14 za-  
kładów gastronomicznych oraz 4  
stołówki i 10 bufetów przyska-  
dowych o łącznej ilości 800 miejsc.  
Poza tym, w ostatnich dwóch la-  
tach przeprowadzono moderniza-  
cję 22 barów, restauracji i ka-  
wiarni. Trwa modernizacja da-  
lszych czterech zakładów. Zwięk-  
szono ich wyposażenie o nowe  
maszyny i urządzenia.

Rok 1979 był rokiem dalszej  
kontynuacji zadań zmierzających  
do rozszerzenia i podniesienia po-  
ziomu usług gastronomicznych.  
Zwiększono o 504,5 tys. sztuk pro-  
dukcję i sprzedaż posiłków abo-  
namentowych (w tym roku sprze-  
dano ich ogółem 7.760 tys.) a  
także zwiększono o 364 tys. sprze-  
daz posiłków regeneracyjnych dla  
zakładów pracy. O 99.702 sztuki  
zrosła ilość posiłków w szko-  
łach. Od 1 września 1979 z. posił-  
ki dla dzieci i młodzieży szkolnej  
oferują 82 placówki gastronomicz-  
ne. Łódź jest pierwszym miastem  
w kraju, gdzie aż przeszło  
60 proc. dzieci i młodzieży szkol-  
nej korzysta ze śniadań i obia-  
dów.  
W przyszłym roku „społenow-  
ska” gastronomia zamierza m. in.  
nadać zwiększać sprzedaż posiłków  
abonamentowych, popularnych, re-  
generacyjnych i dla młodzieży  
szkolnej. Kontynuowane będą pra-  
ce w zakresie rozwoju i unowoc-  
ześnienia sieci gastronomicznej.  
Przybędzie 29 nowych zakładów  
gastronomicznych, przeprowadzi  
się modernizację 11 barów, restaura-  
cji i kawiarni oraz zostanie  
podwyższony standard techniczny  
i wyposażenie zakładów w śro-  
dowisku Łodzi a zwłaszcza przy  
ul. Piotrkowskiej.  
Oby w ślad za tym poszedł  
wzrost jakości obsługi i posiłków,  
czego naszym Czytelnikom, gas-  
tronomii i sobie życzymy w No-  
wym Roku! j. kr.

# Sylwestrowy ...żłobek

Spore młodych małżeństw  
chętnie spędziłyby Sylwestra  
na balu czy innej imprezie  
noworocznej, ale nie są w sta-  
nie zorganizować opieki nad  
dzieckiem. W związku z tym  
ZSM przy Zespole Opieki  
Zdrowotnej Łódź-Bałuty w  
Złobku Rejonowym nr 31 przy  
ul. Łanowej 18 (tel. 82-06-82)  
organizował sylwestrową  
opiekę nad małymi dziećmi w  
wieku 2-8 lat. Dzieci można  
tam odprowadzić 31 grudnia o  
godzinie 18 i zabrać je w No-  
wy Rok do godz. 12. Mał go-  
dzie powinni mieć się w gro-  
madzie kilkudziesięciorga ró-  
wieszników bardzo dobrze.  
Będzie choinka, trzy świąteczne  
posiłki, gry i zabawy oraz  
naturalnie wygodny nocleg.  
Jak nam powiedziała Tere-  
za Kamińska - członka Za-  
rządu ZSM przy ZOZ Łódź-  
Bałuty, a jednocześnie wycho-  
wawczyni ze słobka przy ul.  
Łanowej 18 - kilkunastoosob-  
owy personel tej placówki po-  
stanowił wykonać tę pracę w  
całym społecznym. Całkowity  
dochód przeznaczony będzie na  
fundusz akcji społecznej dla ba-  
luckiej młodzieży. (Kas.)



# Dziś i Jutro @ Radio

**PONIEDZIAŁEK, 31 GRUDNIA**

**PROGRAM I**

11.40 Tu radio kierowców. 11.55  
Komunikat Instytutu Łączności. 12.05  
Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka  
polska. 12.45 Komunikat energo-  
tyczny. 13.01 Goście naszych estrad.  
13.20 Przeboje Ch. Corti. 13.40 Ka-  
piel melomana. 14.00 „Sztambuch  
pani Wandy” - rep. 14.30 Studio „Ga-  
ma”. 15.00 Wład. 15.35 Publicystyka  
międzynarodowa. 15.55 Studio „Ga-  
ma”. 16.00 „Wojciech po raz wtóry  
do tej samej rzeki” - aud. 16.30 Kon-  
cert zwozeń. 17.00 Przeboje Radio-  
kuriera 79. 19.00 Dziennik wieczorny  
19.15 Gwiazdy naszych estrad.  
19.30 Muzyka polska. 20.00 Prze-  
mówienie noworoczne. 20.10 Muzyka  
polska. 20.20 Przeboje z różnych  
lat. 21.00 Wład. 21.35 Muzyka. 21.38  
Komunikat Totalitola. 21.50 Wiecezór  
Sylwestrowy „Sylwester eksportowy”  
- aud. 22.35 Toast noworoczny.  
0.07 Podwieczorek przy mikro-  
fonie - wydanie specjalne. 1.27-6.00  
Sylwestrowe Studio Gama.

**PROGRAM II**

11.30 Wład. 11.35 Postęp, dom, no-  
woczesność. 11.45 Muzyka spod strze-  
chy. 11.55 Komunikat Instytutu Łącz-  
ności o krajowej częstotliwości wzro-  
kowej. 12.05 Tańce różnych kompo-  
zytorów. 12.25 Manuel de Falla -  
Ballet „Czarodziejska miłość”. 12.35  
Piosenki bez słów. 13.00 Dyskretny  
tętno mody - tolerancja aud. 13.15  
Bz. „Antuszek” Chór Karan-  
nek - z I aktu op. „Pierś”. 13.30  
Wład. 13.35 Ze sw. i o sw. „Zatrzy-  
mać czas”. 13.51 Tańce staropolskie  
- Gra klavierska E. Stefana. 14.10  
Wiecez, lepiej, nowoczesnie. 14.25  
Muzyka Haydna. 14.30 Popołudnie  
dzwierząt i chłopców - eo  
krok nowy rok. 14.50 Nowości ra-  
diowe studia. 15.10 Krakowski mi-  
gawki muzyczne - rep. 15.30 Lester,  
funk i jego orkiestra. 15.40 Teatr  
PR - Cztery orkiestry. K. I.  
Galczyńskiego. 17.35 Lekcja tańca  
17.55 Co pisać o muzyce - aud.  
18.25 Plebiscyt Studia „Gama”. 18.30  
Wład. 18.35 Notatnik kulturalny -  
Książki i niezapomniane piosenki. 18.45  
Fr. Lehár: „Kraina uśmiechu”. 19.50  
Muzyka polska. 20.00 Przemówienie  
noworoczne. 20.10 Muzyka polska.  
20.20 Teatr PR: „Komedia sylwe-  
strowa” - słuch. 21.30 Przetaczanie  
cała noc - sylwestrowy bal z ra-  
diem. 23.00 „Przetaczanie cała noc” - syl-  
westrowy bal z radiem.

**PROGRAM III**

8.00 Ekspres przez świat. 8.05  
Za kierownicą. 8.40 Co kto lubi. 9.00  
„Przygody księdza Browna” - odc.  
pow. 9.10 Autorskie piosenki S. Kra-  
wiewskiego. 9.30 Nowy rok 79. 9.45 W.  
Mozart: „Przejazdka saniami”  
kullig muzyczny. 10.30 Ekspres  
przez świat. 10.35 Autorskie piosen-  
ki A. Zielińskiego. 11.00 3 x M -  
magazyn J. Kamińskiego i S. Ma-  
lewskiego. 11.30 Powracający temat:  
„Zakończmy się”. 12.00 Ekspres  
przez świat. 12.05 W tonacji Trójkę.  
13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50  
Autograf A. Toklas” - odc.  
pow. 14.00 Kilka spojrzeń na Cze-  
ry pory roku” Vivaldi. 15.00 Ek-  
spres przez świat. 15.05 Sylwester  
ze swingiem. 15.40 Autorskie piosen-  
ki M. Grochoty. 16.00 Rep. J. Far-  
nera: „Mecha prywatna wojna”. 16.20  
Fantazja elektryczna. 16.45 Nasz  
rok 79. 17.00 Ekspres przez świat.  
17.05 Sylwester z muzyką. 17.40  
Autorskie piosenki A. Rosiewicz.  
18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25  
Sylwester w dyskoce. 18.00 „Ka-  
riera Nikodema Dymy” - odc.

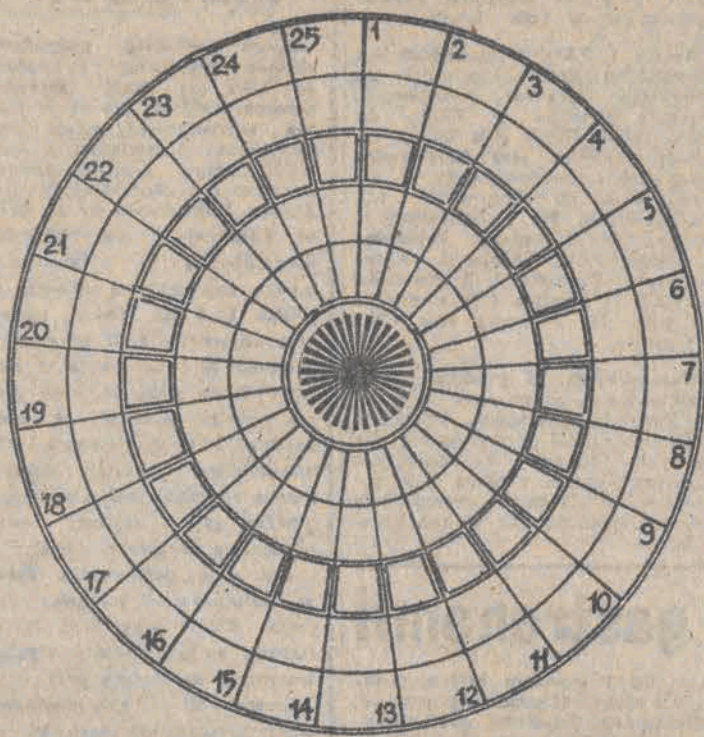
pow. 19.30 Ekspres przez świat.  
19.35 Opera tygodnia - G. Rossini  
„Cyrulik sewilski”. 19.50 Muzyka.  
20.00 Przemówienie noworoczne. 20.10  
Ballady bez słów. 20.20 60 minut na  
godzinę. 21.20 Relaks przed balem.  
22.00 „Bal zakochanych” - słuch.  
poetyckie. 22.30 Dancing, smoking,  
parking - czyli bal w Trójce. 2.00  
Sylwestrowe Studio „Gama”.

**PROGRAM IV**

8.00 Temat w trzech wersjach. 8.15  
Napoje różnych narodów - herbata.  
8.30 Muzyka. 8.35 Zawody przy-  
szłości. 8.50 Gra kapelo. 9.00 Dla  
kl. I. „Noworoczny kwiatek” -  
słuch. 9.25 Mozart - koncert smycz-  
kowy G-dur. 10.00 Dla dzieci: „W  
pochmurny muzyli wieczór” -  
słuch. 10.30 Estrada przyjaźni. 11.00  
„W tanecznym kręgu” - aud. E.  
Marcinkowskiej. 11.30 E. Ormady  
prowadzi „niepoważne uwertury” 12.00  
Wład. 12.05 Wład. (2). 12.08 Ludzie  
ze społecznym mand



# ROZKOSZE ROMANCA GŁOŚNY



Do diagramu należy wpisać 25 wyrazów pięcioliterowych o tej samej literze końcowej. Pola oznaczone, czytane w kolejności od 1 do 25 składają się z tego zadania. 1. Biesiada bankietowa. 2. Odmiana języka ogólnonarodowego. 3. Odpis z oryginału, odbitka. 4. Jej stolica jest Damaszek. 5. Oklaski za pienia-dza. 6. Do zębów i do butów. 7. Połączona kanałem z Wieprzem. 8. Prawobrzeżna dzielnica stolicy. 9. Kolejowa do rozładunku. 10. W o-kiennej ramie. 11. Parada wojsko-wa. 12. Wiszą w niej ubrania. 13. Symbol sztuki teatralnej. 14. Wtad-ca w Indiach. 15. Dostarczycielka mleka. 16. Największa jednostka w podziale utworów geologicznych. 17. Ptak z rzędu drapieżnych. 18. Sio-sztra Balladyny. 19. Do odpoczynku w parku. 20. Do pisania na tabli-cy. 21. Jedna z wielu w talli. 22. Dość, wystarczy. 23. Osadowa lub magmowa. 24. Równinny obszar w kształcie trójkąta. 25. Dawny res-pół teatru. (Jk)

DO WYLOSOWANIA CZEKAJA NAGRODY ufundowane przez DT „UNIERSAL”: ZAPALNICZKA GABINETOWA, WAZON, CZEPEK KAPIELOWY I ZAPALNICZKA. Termin nadsyłania rozwiązań dziesięćdniowy.

## KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Poziomo: 3. Kolor. 8. Gawe-dziarz i pieśniarz a także słyn-ny przewodnik tatrzański. 9. Port nad M. Tyreńskim. 10. Piosenkarka polska. 11. Opinia, sława. 12. Twórca Ifigenii, Fe-dry i Brytanikusa. 13. Dawny przyrząd do mielenia ziarna. 16. Wojskowa potrawa. 19. Podu-ny worek skórzany do nosze-nia pieniędzy. 22. Aktorka fil-mowa („Brylanty pani Zuzy”). 24. Córka Uranosa i Gaia. 25. Przodek. 26. Skaleczenie, uszko-dzenie. 28. Jezioro afrykańskie otoczone górami. 31. Symbol pierwiastka chem. terbu. 32. Wyspa na M. Irlandzkim. 33. Tytuł powieści Dostojewskiego. 34. Wątroba. 35. Ciemny krzew ogrodowy. 36. Najniższy głos kobiety.

Pionowo: 1. Przysłot dodatek. 2. Wegetarianin. 3. Dodat-kowa walka w szermierce. 4. Pojazd Beki. Nowickiego i Kot-łuskiego. 5. Dawna kłama u pasa. 6. Ciemna cela w więzie-niu. 7. Największa wyspa Ar-chipelagu Malajskiego. 14. Sto-lica stanu Georgia. 15. Tytuł powieści E. Zola. 16. Zawiera objawienia Mahometa. 17. Po-kojowy mebel. 18. Zgromadzenie obywateli w starożytnych pań-stwach greckich. 19. Egipski bóg księżyca. 20. Przyjaciel A. Mickiewicza. 21. Partia w tenisie. 23. Inicjały organizato-ra i przywódcy powstania chłopów podhalańskich (1920-52). 27. Nie dba o swój wy-gład. 29. Niebieski barwnik roś-linny, lub syntetyczny. 30. Od-mierza czas biegów sportowych.

32. Opera Flotowa a także ty-tuł powieści. E. Orzeszkowej: SZYFER KRZYŻÓWKI DO OD-CZYTANIA: B-18, D-4, C-2, N-4, D-12, E-7, K-6, M-2, A-9, M-2, H-1, L-4, A-14, M-2, B-5, M-7, L-2, G-8.

F-1, C-9, H-12, A-4, O-2, M-4, F-11, J-2, K-6, M-2; DO ROZŁOSOWANIA: 10 NA-GROD ZE SŁODYCZAMI U-FUNDOWANYMI PRZEZ ŁÓDZ-KĄ FABRYKĘ CIUKERKÓW „OPTIMA”



## Sylwestrowe uśmiechy



— To będzie dla wszystkich!

Bez komentarzy!

— I żyję panu szczęścia w No-wym Roku: może ktoś ukradnie pański samochód!



— I wszystkiego dobrego — zdrowia, szczęścia, pomyślności w Nowym Roku!



— Dla przyjemniejszego nastroju wypałam do zupy trochę confetti!

## PROGRAM TELEWIZYJNY

PONIEDZIAŁEK, 31. XII. 1979 R.

WTOREK, 1. I. 1980 R.

PROGRAM I

PROGRAM I

14.50 Dla dzieci: „Szczęśliwy pingwin” — przeniesienie z teatru lalek w Białymostku (kolor). 15.40 Obiektowy. 16.00 Dziennik (kolor). 16.10 Zwierzyńce (kolor). 16.40 Lesowanie Sylwestrowego Toto-Lotka. 17.00 Show „Jakiś miao” — program sylwestrowy TV CSRS (prezentuje Sopot 79 — program rozrywki w kolor). 19.00 Dobranoc (kolor). 19.10 Siódemka. 19.30 Dziennik telewizyjny (kolor). 20.00 Przemówienie noworoczne (kolor). 20.15 Utwory Chopina gra H. Czerny-Stefańska. 20.35 „Szczęśliwy Nowy Rok” — francuski film fab. (kolor). 22.25 Sylwestrowe Studio Gama. 24.00 Toast noworoczny. 0.10 Sylwestrowe Studio Gama. 0.30 „Lola Colt” — włoski film fab. (kolor). 1.30 Sylwestrowe Studio Gama.

9.00 „Detektyw Blomkvist” — film fab. TV ZSRZ (kolor). 11.30 Klub Szczęśliwych (kolor). 11.50 Dziennik (kolor). 12.15 Koncert noworoczny z Wiednia (kolor). 13.30 Studio Sport — Sport polski 1979 (kolor). 14.00 Noworoczne rytmy Jerzego Millana — sylwestrowy koncert (kolor). 15.05 Studio Sport — sprawozdanie z turnieju w Gar-misch-Parten-Kirchen 15.35 „Serce splewane” — filmowy dokument. o działalności artystycznej M. Fogga (kolor). 16.15 „Grand Prix” — amerykański film fab. (kolor). 19.09 Wieczorynka (kolor). 19.30 Dziennik telewizyjny (kolor). 20.30 „Siedzie ocy” — film fab. TP (kolor). 21.35 Bziz mamy bał (kolor). 22.15 „Trzech panów w łódce” — angielski film fab. (kolor).

PROGRAM II

PROGRAM II

15.30 Nowoczesność w domu i za-gródzie. 16.00 „Od charlestona do charlestona” — widowisko muzycz-no-rozrywkowe (kolor). 17.00 W kramie baśni (kolor). 19.10 Władomości (L). 19.30 Dziennik telewizyjny (kolor). 20.00 Przemówienie noworoczne (kolor). 20.15 Piotr Paleczny gra Cho-pina (kolor). 20.35 „Symfonia pasto-rałna” — francuski film fab. 22.15 „Gwiazda Achillea” — włoski film fab. 24.00 Toast noworoczny. 0.10 „Droga Karolina” — francuski film fab. (kolor).

12.30 „Król Kreol” — amerykański film fab. 14.10 „Pitagoras i panny” — czeskosłowacki film fab. (kolor). 15.30 W szwedzkim cyrku — pro-gram rozrywkowy (kolor). 16.20 Blok filmowy o sporcie (kolor). 17.45 Enrico Macias w naryskiej Olimpii — recital (kolor). 18.30 Gwia-zdy jazzu w Polsce A. D. 1979 (ko-lor). 19.30 Dziennik telewizyjny (ko-lor). 20.30 Telewizyjny musical (ko-lor). 21.30 „Tropicana zaprasza” — występuje zespół rewił kubańskiej (kolor). 22.10 Kabaret gwiazd (kolor).



W poniedziałek 31 grudnia w Syl-vestrowym Studio Gama m. in. pro-gram kabaretowy „Klaudiusz”. Niz: Jan Kaczmarek w roli Klaudiusza.

We wtorek 1 stycznia „Ślodka ocy” — komedia telewizyjna w re-żyserii Juliusza Janickiego. Wy-ste-pują: Witold Pyrkosz, Iga Cem-bryńska i inni.



Wczesnym popołudniem we wtorek, Taylor przy wsparciu czoł-gów brytyjskich, rzucił niemal cały 502 pułk przeciwko żołnierzom von Zangena w Best. Ten atak na wielką skalę zakończył nie-przyjaciela. Wzmocnione o przybyły w niedawnym rzucie 327 pułk piechoty sztybowej i brytyjskie czołgi na szosie 2 i 3 bataliony nieustępliwie parły przez zalesione rejony na wschód od Best. Zamknięci w wielkim pierścieniu, zmuszeni cofać się w kierunku kanału Wilhelminy, Niemcy nagłe za-tamali się. Walka, która wraz z nadejściem posiłków trwała bez przerwy przez niemal czterdzieść godzin, nagle skończy-la się w dwie godziny. Żołnierze Taylora odnieśli pierwsze duże zwycięstwo w operacji „Market-Garden”. W walce tej poległo ponad 300 Niemców, a ponad tysiąc dostało się do nie-woli; zdobyto także piętnaście dział 88.

„Późnym popołudniem — czytamy w oficjalnym raporcie — kiedy setki Niemców poddały się, polecono sprawdzić wszyst-kie oddziały zandarmierii wojskowej”. Porucznik Edward Wierzbowski, dowódca plutonu, który podszedł najbliższemu mostu w Best, zanim go wysadzono w powietrze, przyprowadził swoich jeńców, sam przedtem dostawczy się do niewoli. Gdy zabrakło granatów i amunicji, gdy jego pluton poniósł duże straty — tylko trzech żołnierzy tego walecznego plutonu nie zostało rannych — Wierzbowski w końcu poddał się. Teraz śmiertelnie umęczeni i brudni, Wierzbowski i jego żołnierze, w tym także niektórzy ranni, rozbrojeni lekarzy i sanitariuszy niemieckiego szpitala polowego, gdzie ich umieszczono i poma-szerowali z powrotem do dywizji, prowadząc ze sobą jeńców.

Mimo odniesionego sukcesu daleko było do końca kłopotów generała Taylora. Choć walka o Best zakończyła się, nie-mieckie wojska pancerne zaatakowały nowo postawiony most w Son, usiłując znowu rozzerwać korytarz. Sam Taylor ruszył do walki na czele żołnierzy z ochrony dowództwa, jednej rezerwy, jaką rozporządzał. Ogniem z „bazooki” i jednego działka przeciwpancernego rozbiło niemiecką „panterę”, gdy niemal już wjeżdżała na most. Szybko też rozprawiono się

z kilkoma dalszymi czołgami. Atak Niemców załamał się i szosa nadal mogły posuwać się czołgi i wozy pancerne.

Kiedy walka o Best zakończyła się i długie szeregi jeńców przypięzono do dywizji, 31-letni starszy sierżant Charles Dohun wybrał się na poszukiwanie swego dowódcy, kapitana Legramda Johnsona. W Anglii, jeszcze przed odwołaniem, Dohun był „niemal sparaliżowany z niepokoju”. 21-letni Johnson czuł się tak samo. Był „przekonany, że nie wróci”. Tego ranka, 19 września, Johnson poprowadził swą kompanię do ataku w okolicy Best. „Była to, lub na to wyglądało, jedna rzecz” — wspomina. W zaskarżonej bitwie, o której Johnson wspomina, że „było to coś najbardziej makabrycznego, co kiedykolwiek widziałem lub o czym słyszałem”. Został postrzelony w lewe ramię. Z jego kompanii 180 żołnierzy pozostało tylko 38 o-to-czonych wśród pionących stogów siana. Odpierali Niemców dopóki nie przyszły z pomocą inne kompanie, które odrzu-ciły nieprzyjaciela i pomogli wydostać się garstce ocalałych ludzi Johnsona. Kiedy Johnsona odwołano do punktu sani-tarnego, dostał jeszcze jeden postrzał tym razem w głowę. W batalionowym punkcie opatrunkowym umieszczono go wśród innych ciężko rannych, „w stoście trupów”, jak to nazywali sanitariusze. Tam, po dłuższych poszukiwaniach, znalazł go sierżant Dohun. Przyklepnął i stwierdził, że w Johnsonie był jeszcze isierka życia.

Podniósł nieprzytomnego oficera i zaniósł go na „Jeepa”. Zabrał także czterech innych rannych ze swojej kompanii i ruszył do polowego szpitala w Son. Droga była odcieczta przez Niemców. Dohun wjechał „jeepem” w las i tam się ukrył. Kiedy patrol niemiecki przeszedł, ruszył w dalszą dro-gę. Przed szpitalem, do którego w końcu dojechał, stała dru-ga kolejka rannych, czekających na opatrzenie. Dohun, zdając sobie sprawę, że Johnson może umrzeć lada minuta, omi-nął kolejkę rannych i dotarł do chirurga, który segregował ran-nych, wybierając tych, którym potrzebna była natychmiastowa pomoc.

— Majorze — zwrócił się Dohun do lekarza — mój kapitan potrzebuje natychmiastowej pomocy.

— Ale major pokreślił głową.

— Przykro mi, sierżancie, przyjdzie i na niego kolej. Musi poczekać.

Dohun nie dawał za wygraną.

— Majorze, on umrze, jeśli pan się nim teraz nie zajmie. Ale doktor był stanowczy.

— Mam wielu rannych. Opatrzmy waszego kapitana, jak tylko przyjdzie jego kolejka.

Dohun wyciągnął „colta” i odciągnął kurek.

— To za długo potrwa — powiedział spokojnie. — Majorze, zastrzelę pana, tu, zaraz, jeżeli natychmiast nie zajmie się pan nim.

Zaskoczony chirurg spojrzął na Dohuna.

— Dawaj go — powiedział.

M.B.

La.

L.W.

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje Kolegium. Redakcja: Kod 96-103 Łódź Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DP” Łódź skrytka nr 99 Telefon: centrala 298-00, łączący ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 225-64 Z-ca redaktora naczelnego 225-35 zastępca redaktora naczelnego 341-73 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75 Działy: miasteczko 244-30 237-47 sportowy 208-85, ekonomiczny 225-32 wojewódzki 223-05 dział listów i interwencji 303-04 (reklamowy nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60 „Panorama” 207-28 dział społeczny i fotoreporterzy 878-97 Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68 868-78. Cena prenumeraty rocznie 312 zł półrocznie 156 zł kwartalnie 78 zł Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał i półroczną oraz cały rok do 10 każdego miesiąca, przesyłającego okres prenumeraty. Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualnie wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź Piotrkowska 95.

77-G